



London'ski dziennik „The Guardian” w komentarzu redakcyjnym, ustosunkowując się do nowych nominacji Ronald REAGANA pisze m. in.: „Nowoczesna Partia Republikańska jest niewydarżona koalicją. Na jej czele stoją ludzie w podeszłym wieku ze wschodniego wybrzeża... Reagan, człowiek w gruncie rzeczy samotny, wygrał dzięki temu, że przywrócił zrozgowanym i istniejącym establishment w Waszyngtonie. Co prawda nie powiedział on tego wprost, ale takie było odczucie wyborców. Ostatnie jego nominacje wskazywały, że nie ma on zamiaru włączyć się w jakikolwiek grupami interesu.

W wywiadzie dla amerykańskiej telewizji CBS, prezydent Iranu, Bani Sadr oświadczył, że od czasu swej klęski w wyborach, prezydent Carter „nie ma już motywacji, która skłaniałaby go do starań na rzecz szybkiego zwolnienia zakładników”. Bani Sadr odrzucił jakikolwiek możliwość współpracy wojskowej ze Stanami Zjedzonymi, nawet, gdyby sprawa zakładników została rozwiązana ku zadowoleniu obu stron. Budy to jego zdaniem „jest wola i owość i bez względu na rodzaj sojuszu, Iran byłby zawsze ocalały”.

Paryski dziennik „France Soir” opublikował wyniki kolejnego sondażu opinii publicznej na temat popularności głównych polityków. Z ankiety wynika, że małe popularność prezydenta Valerego Giscarda d'ESTAING. Jest zadowolony z jego polityki. Podczas, gdy jeszcze październik było ich 41 proc.

Doradca prezydenta-elektę Reagana ds. polityki zagranicznej, Richard Allen w wywiadzie dla kairskiego dziennika „Al-Ahram” powiedział, że Reagan studiując możliwości strategicznego użycia amerykańskiej oddziałości w regionie Bliskiego Wschodu. Był ambasadorem Stanów Zjedzonych przy ONZ, Andrew Young, w wywiadzie dla bejruckiego tygodnika „Weekdy Magazine” powiedział natomiast, że prezydent-elekt Reagan będzie, być może, starał się zatoczyć wojskową bazę amerykańską na terytorium Izraela. Według Younga jest to zgodne z dążeniami Reagana do zakończenia wojny w Izraelu.

Rząd indyjski oświadczył oficjalnie w parlamencie, że nie otrzymał od Chiny żadnej propozycji w sprawie wizyty chińskiego ministra spraw zagranicznych w INDIACH. Przed dwoma tygodniami prasa indyjska pisała, że Huang Hua jest skłonny odwiedzić Indie na początku przyszłego roku, gdyby odpowiadano. Huang Hua miał złożyć wizytę w Delhi jesienią br., ale odwłód ją w miesiąc po uznaniu przez Indie w lipcu br. kandydatury chińskiego ministra Samirna.

Prezydent Carter podpisał ustawę, przewidującą wydatkowanie przez Ministerstwo Obrony 100 miliardów dolarów w bieżącym roku finansowym, który rozpoczął się 1 października. Budżet ten jest o 56 miliardów dolarów wyższy od ubiegłorocznego wydatków na cele wojskowe. Ustawa przewiduje m. in. wydatkowanie 44,9 miliardów dolarów na budowę nowych okrętów, samolotów, czołgów i innych broni.

Organ KC KPCh „Zemin Zypao” stwierdził, że CHINY nie mogą pozwolić sobie na import ultranowoczesnej, a przez to bardzo kosztownej technologii, natomiast powinny skoncentrować się na zapewnieniu zakładów produkcyjnych w sprzęt i urządzenia własnego wyrobu, aczkolwiek mniej nowoczesne. „Zemin Zypao” podkreśla, że przeliczony dochód na głowę ludności wynosi obecnie w Chinach niewiele ponad 300 dolarów rocznie i stwierdza, że na obecnym etapie rozwoju należy skoncentrować się na polepszeniu tylko niektórych nowoczesnych technologii ze średnio zaawansowanymi metodami produkcji oraz niezbędna wycena rezerw.

Sąd okręgowy w Waszyngtonie skazał dwóch byłych wysłanników rangi funkcyjnej FBI — Marka Felta i Edwarda Millera na karę grzywny 5 tys. i 3,5 tys. dolarów za arobowanie nielegalnych informacji do mieszkańców o celu uzyskania informacji o ukrywających się przed FBI członkach radikałnych organizacji. W ubiegłym tygodniu z zarzutu tego samego przestępstwa, za które orzeczono maksymalną karę 10 lat więzienia, zwolniono został były p. o. dyrektora FBI w okresie rządów Nixona — Patrick Gray.

Według informacji, pochodzących ze źródeł watykańskich, papież JAN PAWEŁ II zaakceptował już ostateczny program swej podróży na Daleki Wschód. W dniu 17 lutego uda się on z Rzymu na Filipiny gdzie pozostanie przez 5 dni, odwiedzi w tym czasie kilka największych wysp archipelagu filipińskiego — jak Mindanao, Panay i Cebu. Drugim podstawowym celem podróży papieża będzie Japonia gdzie przebywać będzie od 23 do 27 lutego, odwiedzając Tokio, Osaka oraz dwa miasta, które padły ofiarą bombardowania atomowego — Hiroshima i Nagasaki.

DZIENNIK POPULARNY

Wydanie A piątek — 13, sobota — 20, niedziela — 21
LÓDŹ, 13 grudnia 1980 roku
Rok XXXVI nr 276 (9744) Cena 1 zł

Dziś obraduje Sejm

Na 19 bm. zwołane zostało posiedzenie Sejmu PRL. Jego problematyka wiąże się przede wszystkim z zadaniami gospodarczymi w roku przyszłym. Odbędzie się pierwsze czytanie projektów uchwały o Narodowym Planie Społeczno-Gospodarczym na 1981 r. oraz ustawy budżetowej na rok przyszły. Uzasadnienie koncepcji rządu w tym zakresie przedstawili mający wicepremier Henryk Kisiel i minister finansów — Marian Krzak. Propozycje cele przyszłorocznego planu — to ochrona poziomu spożycia grup ludności i rodzin najgorzej sytuowanych oraz kształtowanie poziomu spożycia pozostałych grup ludności i rodzin na miarę istniejących możliwości gospodarczych; zapewnienie wzrostu pieniężnych dochodów ludności z uwzględnieniem dokonanych podwyżek płac; dążenie do maksymalnego zwiększenia dostaw towarów rynkowych. Celem planu jest też poprawa warunków pracy, zwiększenie środków na rozwój służby zdrowia, oświaty i wychowania oraz kultura, możliwie maksymalna realizacja programu budownictwa mieszkaniowego oraz rozwijanie działalności w dziedzinie ochrony środowiska naturalnego. Następnym punktem porządku dziennego dotyczy przewidywanego budżetu, który — jeśli obojętne budżet centralny — obejmuje I kwartał roku przyszłego. Jak już bowiem sygnalizowaliśmy, prace sejmowe nad wniesionymi później niż zwykle projektami rządowymi planu i budżetu nie będą mogły być zakończone przed nowym rokiem. Z kolei pos. Krystyna Jandy-Jendrońska przedłożyła sprawozdanie komisji sejmowych o rządowym projekcie ustawy o zobowiązaniach podatkowych.

Prace nad ustawą o zw. zawodowych

Przewodniczący Rady Państwa, Henryk Jablonski przyjął prof. Sylwestra Zawadzkiego — przewodniczącego zespołu do opracowania projektu ustawy o związkach zawodowych, który przedstawił wyniki pracy zespołu. Ustalono, że przed poddaniem założeń ustawy pod publiczną dyskusję, prof. Zawadzki zwrócił się do komisji prawnej Rady Państwa, Prezydium Rady Ministrów, Zarządu Głównego Zrzeszenia Prawników Polskich, Krajowej Komisji Porozumiewawczej NSZZ „Solidarność” oraz Komisji Porozumiewawczej Branżowych Związków Zawodowych o wyrażenie wstępnej opinii. Po jej uzyskaniu, zostanie opracowany ostateczny projekt założeń ustawy o związkach zawodowych, który po przedyskutowaniu w zespole, któremu przewodniczył prof. Zawadzki, zostanie poddany pod publiczną dyskusję. (PAP)

Posiedzenie Prezydium CK SD

Na posiedzeniu w dniu 13 grudnia br. Prezydium Centralnego Komitetu Stronnictwa Demokratycznego omawiało sprawy środowiska adwokackiego.

Rozmowy na temat cenzury

18 bm. odbyło się kolejne spotkanie ministra sprawiedliwości prof. Jerzego Bałki z Komitetem Porozumiewawczym Stowarzyszeń Twórczych i Naukowych pod przewodnictwem prof. Klementa Szablińskiego oraz z przedstawicielami Krajowej Komisji Porozumiewawczej NSZZ „Solidarność” na temat prawnej regulacji problemów cenzury. Ustalono termin kolejnego spotkania. (PAP)

W WIGILIJNĄ NOC ZA POŚREDNICTWEM

RADIA SPOTKANIE NA WAWELU

Transmisja „pasterki”

24 grudnia o godz. 24.00 z wieży katedry wawelskiej rozlegnie się 12 uderzeń zegara, a następnie nad Kraków popłynie głęboki bas Dawnonu Zygmunta. W wawelskiej świątyni rozpocznie się uroczysta masa święta zwana „pasterką”. Wawel jest od stuleci miejscem, do którego biega młodzi i patriotyczne uczucie milionów Polaków z kraju i za granicą. Królewskie wzgórze nad Wisłą — symbol najwspanialszych narodowych tradycji, potęgi i dumy — jest zarazem symbolem jedności i zjedności wszystkich i dlatego z powszechnym zadowoleniem całego społeczeństwa spotkać się niewątpliwie decyduje o bezpośredniej transmisji „pasterki” przez Polskie Radio — w programie II oraz na falach UKF. Transmisje takie przeprowadzane były już przed wojną i bezpośrednio po niej. Obecna różnie się będzie od nich przede wszystkim bez porównania lepszym poziomem technicznym. Osiągnięcie tego poziomu jest trudne, z uwagi na nie najlepszą akustykę świątyni. Realizatorzy półtorogodzinnej transmisji współpracują ściśle z władzami katedry. Szczególną trudność sprawi bez wątpienia sam „Zygmunt” naprawdę dobrze słyszalny jedynie z najbliższej odległości. W wigilijską noc będą więc mogli wszyscy — za pośrednictwem radia — spotkać się na Wawelu. (PAP)

Spotkanie S. Kania z Komitetem Wykonawczym Rady Naczelnej SZSP

I sekretarz KC PZPR — Stanisław Kania przyjął 18 bm. Komitet Wykonawczy Rady Naczelnej Socjalistycznego Związku Studentów Polskich wybrany przed kilku dniami na III Zjeździe SZSP. Wnioski wypływające z obrad zjazdu, będącego doniosłym momentem w życiu organizacji kształtującej postawy młodej socjalistycznej inteligencji, były głównym, choć nie jedynym tematem spotkań.

Wzięli w nim również udział: zastępca członka Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — Roman Ney, członek Sekretariatu KC, kierownik Wydziału Organizacji Społecznych, Sportu i Turystyki KC PZPR — Stanisław Gabrielski oraz kierownik Wydziału Nauki i Oświaty KC PZPR — Jarema Macisewski. Klimat, w jakim przebiegały obrady III Zjazdu SZSP oraz najważniejsze wnioski, także z dyskusji przedjazdowej, przedstawił przewodniczący RN SZSP — Tadeusz Sawie. W jego opinii, jak też pozostałych działaczy SZSP, trwałym dorobkiem zjazdu jest rzetelne rozliczenie się z przeszłości i dosłowne odwołanie się do wszystkich dziedzin najlepszych — i przede wszystkim przyjęcie deklaracji i platformy programowej. Określają one SZSP jako samodzielną, polityczną organizację polskiej młodzieży akademickiej, otwartą dla wszystkich studentów, uznających socjalizm jako drogę do budowy silnej, sprawiedliwej i nowoczesnej Polski. W bezpośrednim rozmowie na spotkaniu zwrócono też uwagę na takie sprawy, określające dalsze kierunki działania związku, jak konieczność odbudowy życia ideologicznego i ruchu intelektualnego we wszystkich ogniwach związku oraz tworzenia warunków dla autentycznego udziału studentów w kształtowaniu nowoczesnego oblicza szkół wyższych. Chodzi tu zwłaszcza o rozwijanie różnych form samorządności akademickiej, będącej ważną metodą wychowania młodzieży w poczuciu odpowiedzialności. Na zjeździe uznano też za celowe kontynuowanie tych przedsięwzięć programowych i podejmowanie nowych inicjatyw, związanych z efektywnym uczestnictwem studentów w rozwiązywaniu problemów gospodarczych i społecznych kraju. Ważne w tym względzie zadanie spełniać powinien studencki ruch naukowy. Do wyrażonych przez młodzież refleksji, nawiązał i sekretarz KC PZPR, zwracając przede wszystkim uwagę na to: iż w obecnych warunkach, po doświadczeniach ostatnich miesięcy, istotnie nie jest tak łatwo utożsamiać się na co dzień z polityką partii i idealami, którym ona służy. Jest to m. in. rezultatem odczuwanych dziś tak bardzo trudności gospodarczych. Charakterystyczne jest, że Stanisław Kania podkreślił ogromne znaczenie prac, związanych z kompleksową reformą gospodarczą, której nadrzędnym celem jest skuteczna, niezależnie od trudności, ochrona poziomu i warunków życia ludzi pracy, zapewnienie priorytetów dla rolnictwa, budownictwa mieszkaniowego itd. (Dalszy ciąg na str. 2)

Gaz płonie!

Kierownictwo akcji ratunkowej na wiertni Daszewo-1 koło wsi Krzywopióły w woj. kieleckim informuje, że na miejscu erupeji nadal prowadzi się prace przygotowawcze, które warunkują rozpoczęcie robót ziemiarczych do opanowania wybuchu gazy i gazu i ugaszenia pożaru, zgodnie z uprzednio opracowanymi wariantami. W chwili obecnej trwa oczyszczanie i wyciąganie elementów spalonych urządzenia wiertniczego z rejonu odwiertu. Równocześnie prowadzone są roboty ziemne, mające na celu wykonanie zbiorników o dużej pojemności oraz usypanie wałów zabezpieczających.

Zjazd KP Kuby

W czwartek, w drugim dniu obrad II Zjazdu KP Kuby rozpoczęła się dyskusja nad przedstawnym poprzedniego dnia przez I sekretarza KC KPK Fidela Castro referatem sprawozdaniem Komitetu Centralnego.

Leonid Breżniew odznaczony Orderem Rewolucji Październikowej

W czwartek odbyła się na Krasnym Uroczystość wręczenia Leonidowi Breżniewowi jednego z najwyższych odznaczeń radzieckich — Orderu Rewolucji Październikowej. W imieniu Prezydium Rady Najwyższej Order wręczył członek Biura Politycznego KC KPZR, Michail Susłow wygłaszając okolicznościowe przemówienie. W odpowiedzi Leonid Breżniew podziękował za wysokie odznaczenie i ciepłe słowa skierowane pod jego adresem.

Apel do górników

Obowiązkiem każdego górnika, bez względu na to czy jest członkiem Związku Zawodowego Górników, czy należy do „Solidarności” jest sumienne wykonywanie swoich codziennych powinności zawodowych, jak najszybsze doprowadzenie do normalnego rytmu pracy kopalni, tworzenie piaszczyn partnerskiego współdziałania, w imię jedności celów i interesów ludzi pracy. W ten sposób można by sformułować główne wątki narady górniczego aktyw Związku Zawodowego Górników z kopalni węgla kamiennego, która odbyła się 13 bm. w Katowicach. Górniczy aktyw związkowy zwrócił się do wszystkich górników z wezwaniem do takich działań, aby jak najlepiej zapożyczyć zapotrzebowanie kraju na węgiel.

Kryzysowa sytuacja w energetyce

Węgla brakuje nie tylko w elektrowniach. Zmniejszenie dostaw sygnalizują również zakłady przemysłowe, m. in. cementownie, huty, fabryki chemiczne. Przyczyną i skutkiem kryzysowej sytuacji paliwowej nasilił się zastępcza głównego inspektora gospodarki energetycznej — Jerzy Wójcicki w rozmowie z dziennikarzem PAP: — W bieżącym roku górnictwo wydobędzie około 14 mln ton węgla, mniej niż przewidywał plan. Zmniejszenie wydobycia nastąpiło przede wszystkim w IV kwartale, kiedy to zużycie i potrzeby są największe. Na domiar złego, zapasy węgla na składowiskach użytkowników są o 20 proc. mniejsze od uznanych za niezbędne. Gdyby tak niskie wydobycie, jak w ostatnich miesiącach utrzymywało się przez cały rok, to w kraju zabrakłoby około 56 mln ton węgla. To jest odpowiedź na pytanie, dlaczego niski z poziomu deficytu 14 mln ton węgla, tak bardzo zaważył na obecnej sytuacji paliwo-energetycznej. Trzeba zaznaczyć że mimo niskiego wydobycia, rynek otrzymał w stosunku do planu około 1,7 mln ton węgla więcej; pół miliona ton więcej otrzymała energetyka. Wprawdzie eksport węgla drastycznie zmalał, to i tak nie udało się zrównoważyć bilansu węglowego. Ktoś musiał otrzymać mniej węgla. Wybór padł na przemysł materiałowy budowlanych, w tym przede wszystkim cementownie oraz na hutnictwo. Ograniczenia dotknęły, choć w mniejszym stopniu również przemysł chemiczny, a w znacznie już mniejszym zakresie inne przemysły. Ogółem przemysł otrzymał w tym roku 8,5 mln ton węgla mniej niż zakładano. Motywy takiej, a nie innej decyzji są zrozumiałe. Zmniejszenie dostaw dla innych odbiorców spowodowałoby większe straty. Nie można było odebrać węgla energetyce, ludności, przemysłowi spożywczemu, gospodarce komunalnej. Mogłiśmy odebrać wszystkim po trochu. Wybraliśmy mniejsze zło. „Zabraliśmy” węgiel tylko tym, którzy go najmiej potrzebują. Przemysł: maszynowy, lekki, meblarski. (Dalszy ciąg na str. 2)



W lubelskiej Polsce rozpoczęto — po raz pierwszy w kraju produkcję wkładów do dyktatorów. Jeszcze w tym roku dostarczy się na potrzeby służby zdrowia około 7 tys. sztuk tych „filtrów” do sztucznej nerki. N.Z. nawijarka wkładu obsługuje Elżbieta Dziedzic.

CAF — Jaskiewicz — telefonicznie
Depesza kondolencyjna
W związku z tragiczną katastrofą kolejową w Bańskiej Krupiej przez Rady Ministrów Józef Pińkowski wystosował depeszę kondolencyjną do przewodniczącego Związku Rady Wykonawczej SFRJ Veselina Djurazovicia. (PAP)

CO DZIEŃ NIESIE

W 354 dniu roku stońce wzeszło o godz. 7.42, zaszło zaś o 15.25.

Imieniny obchodzą

DZIS: Dariusz, Urban
JUTRO: Bogumiła, Dominik
POJUTRZE: Tomasz, Jan, Seweryn

Dzienny synoptyk

W dniu dzisiejszym dla Łodzi przewiduje następująca pogoda: zachmurzenie umiarkowane i duże, możliwość wystąpienia niewielkich opadów deszczu. Temp. maks. plus 2 st. C. Wiatr umiarkowany z kierunków południowych.
Ciśnienie o godz. 19 wynosiło 987,4 hPa czyli 740,6 mm.

Ważniejsze rocznice

1800 — Ur. J. Chodźko, geodeta, topograf, działacz polityczny.
1915 — Ur. E. Piaf, francuska piosenkarka.

Taka sobie myśli

Gdyś gniewny, policz do stu.

Uśmiechnij się



Partyjna dyskusja w płockiej petrochemii z udziałem I sekretarza KC PZPR

Najbardziej żywotne problemy partii oraz społeczno-gospodarcza sytuacja w kraju, były przedmiotem ożywionej dyskusji na zebraniu Podstawowej Organizacji Partyjnej przy Zakładzie Procesów Katalizacyjnych w Mazowieckich Zakładach Rafineryjnych i Petrochemicznych w Płocku. W zebraniu wzięli udział I sekretarz KC PZPR, Stanisław Kania, który jest członkiem tej organizacji.

W spotkaniu uczestniczyli przedstawiciele aktywu partyjnego wszystkich wydziałów Płockiego Kombinatu Petrochemicznego. Obecny był I sekretarz KW PZPR w Płocku, Alfred Wałek.

Dominiującym akcentem w dyskusji były sprawy działalności wewnątrzpartyjnej, umacniania szeregow PZPR, w celu przezwyciężenia obecnych trudności społeczno-gospodarczych kraju i stworzenia warunków do utrwalenia procesu socjalistycznej odnowy. Obecnie nadal ważną kwestią — mówiono — jest odzyskanie przez partię autorytetu w całym społeczeń-

stwie. Mimo, że wiele już w tej sprawie zrobiono w ostatnich tygodniach, pozostaje jeszcze szereg spraw, wymagających energicznego i szybkiego działania. Poruszone kwestie, poddane ostatnio pod społeczną konsultację, jak chociażby pięciodniowy tydzień pracy, czy kartki na mięso. Każda innowacja przedstawiana społeczeństwu musi być na tyle trafna — powiedział Tadeusz Kowalski z POP pionu technicznego — żeby owe konsultacje sprowadzały się raczej do drobnych zmian, a nie zasad.

Wskazując na potrzebę umacniania kierowniczej roli partii w społeczeństwie, uczestnicy dyskusji mówili o potrzebie podejmowania aktywnych działań przez każdą podstawową organizację partyjną. Potrzebny jest jednak konkretny program perspektywicznego działania, określony przez władze centralne. Obecnie należy przeciwdziałać wszelkim tendencjom, występującym w niektórych ogniwach partii, obliczonym na przeczekanie i powrót do starych metod pracy. Brak inicjatywy, odwagi w działaniu, utrudnia, jak stwierdziła Renata Piechowicz z zakładowego biura projektów, proces odzyskiwania społecznego zaufania.

Ważną kwestią w rozmowach partyjnych jest — podkreślano — sprawa otwartości i tworzenia bezpośredniej atmosfery. Nie bez znaczenia jest fakt łączenia wielu funkcji partyjnych, społecznych i zawodowych, utrudniających dobre wykonywanie związków z nimi obowiązków. Potrzeba zwiększenia odpowiedzialności za powierzony zadania, obowiązujące na wszystkich stanowiskach.

Mówiono o wrażliwości społeczeństwa na popełnione błędy. Aby

ich uniknąć, należy pogłębić demokrację w szeregach partyjnych, zwiększyć udział robotników i chłopów w instancjach partyjnych różnych szczebli. Zapewni to właściwą więź partii ze społeczeństwem i społeczną kontrolę podejmowanych decyzji. Zapobiegać trzeba tłumieniu głosów oddolnych na szczeblach pośrednich. Uczestnicy zebrania zwracali uwagę na znaczenie wniosków i propozycji, wynikających z toczących się w podstawowych ogniwach partyjnych dyskusji przed IX Zjazdem PZPR.

Ważny nurt dyskusji stanowiły problemy trudnej sytuacji gospodarczej kraju. Do I sekretarza KC PZPR kierowano wiele konkretnych pytań, dotyczących przyczyn spadku wydobywa ęgla, trudności zaopatrzeniowych na rynku oraz kierunków i metod rozwiązywania trudności ekonomicznych.

Uczestnicy zebrania mówili również o potrzebie rzetelnej, otwartej informacji społeczeństwa o wszelkich przejawach życia społecznego i gospodarczego kraju, konieczności rozwijania w szeregach partyjnych pracy ideologicznej, a także zadań partii i społeczeństwa w procesie wychowywania młodzieży.

Na zakończenie zebrania głos zabrał Stanisław Kania, który ustosunkował się do poruszonych w dyskusji problemów i udzielił odpowiedzi na pytania.

I sekretarz KC PZPR Stanisław Kania spotkał się również z Egzekutywą KW PZPR w Płocku. (PAP)

Zebrania klubów poselskich

18 bm. zebrał się Klub Poselski PZPR. Dokonano zmian w władzach klubu. Na przewodniczącego klubu wybrany został członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR, Kazimierz Barcikowski, Wicemarszałek Sejmu, Andrzej Werblan, w związku z jego rezygnacją z członkostwa Biura Politycznego KC partii, zwolniony został, na własną prośbę, z funkcji przewodniczącego klubu i został wybrany jego wiceprzewodniczącym.

Problematykę VII Plenum KC PZPR rozwinął w informacji, przedstawionej posłom K. Barcikowski. A. Werblan zreferował sprawę, związane z porządkiem platkowego posiedzenia Sejmu.

Tego samego dnia odbyło się zebranie Klubu Poselskiego ZSL, z udziałem prezesa NK stronnictwa — Stanisława Gucwy. Posłom przedłożono informację nt. założeń NPSG na rok przyszły. (PAP)

Spotkanie aktywu „Solidarności” z T. Czechowiczem i J. Niewiadomskim

Wczoraj w sali FTIAT „Elita” odbyło się spotkanie delegatów MKZ NSZZ „Solidarność” Ziemi Łódzkiej, w którym uczestniczyli też: I sekretarz KL PZPR — Tadeusz Czechowicz i prezydent Łodzi — Józef Niewiadomski. Zebranie to poświęcone było omówieniu aktualnych spraw związków, dotyczących przede wszystkim trwającej w zakładach kampanii wyborczej. Zebrani omówili poprawki do ordynacji wyborczej, określili termin zakończenia wyborów na 31 stycznia 1981 roku oraz powołał komisję nadzorującą przebieg wyborów w organizacjach zakładowych.

MKZ zaopiniował przedstawioną przez władze wojewódzkie propozycję nowego, obszerniejszego lokalnego sądu regionalnych władz NSZZ „Solidarność” Ziemi Łódzkiej. Będzie to dawny budynek biurowy przy ul. Piotrkowskiej 260. De-

legaci zajęli też stanowisko, akceptujące postulaty pracowników łódzkiego przemysłu plekarniczego oraz łódzkiego środowiska akademickiego w sprawie propozycji przydzielenia kartek na mięso dla osób niepracujących.

W drugiej części, uczestniczący w obradach goście odpowiadali na pytania delegatów MKZ. Dotyczyły one aktualnej sytuacji społeczno-politycznej i gospodarczej, stanowiska partii i władz administracyjnych w wielu istotnych sprawach. T. Czechowicz i J. Niewiadomski wypowiedzieli się m. in. na temat oceny aktualnego stanu, i sposobu realizacji porozumień społecznych, oraz ewentualności zmian w przyszłości ordynacji wyborczej, celem zapewnienia pełniejszej reprezentacji społecznej w Sejmie.

Wiele stawianych podczas spotkania pytań zbliżonych było z dyskusją, tocząca się od dłuższego czasu w PZPR i zgłaszanych w jej toku wnioskami. Tak jest np. w kwestii pogłębienia procesów demokratyzacji w życiu partii i społecznym, oddzielenia funkcji politycznej partii od kierowania gospodarką. Wiele miejsca poświęcono sprawom polityki kadrowej. Pytano o przyczyny nierozpowszechnienia filmu „Robotnicy 80”, o postępowanie nad ustaleniem odpowiedzialności poszczególnych osób za nadużycia, wykorzystywanie władzy, wreszcie za błędy w polityce, które legły u podstaw obecnego kryzysu gospodarczego.

Bardzo wiele miejsca poświęcono w dyskusji lokalnym, łódzkim sprawom. Pytano o perspektywę poprawy zaopatrzenia, rozwoju bazy łódzkiego leśnictwa, perspektywę realizacji programu zapewnienia mieszkania dla każdej rodziny, miejsc w żłobkach i przedszkolach. Pytano wreszcie, jak przedstawiciele władz wojewódzkich widzą ze swej strony kierunki współdziałania z NSZZ „Solidarność” w realizacji najważniejszych celów społecznych, kierunki działań na linii partia — „Solidarność”.

Była to wielogodzinna, żywa i konkretna rozmowa o najtrudniejszych problemach naszej współczesności i jak zapewnili na koniec T. Czechowicz i J. Niewiadomski, na pewno nie jest to ostatnia rozmowa o sprawach ważnych dla całego społeczeństwa.

(L. Rud.)

Kryzysowa sytuacja

(Dokończenie ze str. 1)

ski itp. zużywają węgiel przede wszystkim w celach ogrzewczych i w związku z tym spalają go stosunkowo mało. Jeśli zabraknie węgla na ogrzanie hal np. w przemyśle włókienniczym, to zimno uniemożliwi pracę kilkuset tysięcy ludzi, a w wypadku silnych mrozów, zniszczenia mogą ulec instalacje i urządzenia. Odebranie tym przemysłem dużej części ich przydziałów węgla, nie zmniejsząby deficytu, a mogłoby spowodować ogromne straty. W cementowniach i hutnictwie też będą straty, ale w ogólnym rachunku — naszym zdaniem — mniejsze.

Jeśli węgla jest mniej, to mniejsza musi być produkcja. Jest to bariera nie do pokonania. Ci odbiorcy, którym drastycznie zmniejszono dostawy węgla, zostali postawieni w przymusowej sytuacji, ale wiedzieli o tym, co ich czeka już od października. Poza tym, czas stracony na produkcję może być wykorzystany na remonty i konserwacje, na które to zabiegi w wielu zakładach do tej pory nie było po prostu czasu.

Zdając sobie sprawę z potrzeb gospodarki i ze znaczących strat, spowodowanych brakiem węgla — oświadczył na zakończenie J. Wólcicki — podejmujemy wszelkie wysiłki, by poprawić zaopatrzenie już w początkach stycznia. Wszystko zależy jednak od wielkości wydobycia, a potem od sprawnego transportu i dystrybucji.

(PAP)

Z prac Egzekutywy KL PZPR

O cenie środków masowego przekazu i ich zadania w procesie odnowy były tematem posiedzenia Egzekutywy KL PZPR, która obradowała pod przewodnictwem I sekretarza KL — Tadeusza Czechowicza i z udziałem kierownika Wydziału Prasy, Radia i Telewizji KC PZPR — Józefa Klasy. W posiedzeniu uczestniczyli naczelni redaktorzy łódzkich gazet i czasopism, radia i telewizji oraz sekretarze POP poszczególnych redakcji.

Stwierdzono, że w przeszłości zbyt duża ingerencja cenzury oraz nie zawsze odpowiednie kierowanie redakcjami przez instancje partyjne źle przysłużyły się środkom masowego przekazu i podważyły zaufanie społeczeństwa do prasy, radia i telewizji. Od kilku

miesięcy dziennikarze, w pełni włączając się w nurt socjalistycznego procesu odnowy, próbują przywrócić środkom masowego przekazu właściwą im pozycję i umocnić naruszone więzi ze społeczeństwem. Znajdują to wyraz w pełniejszym, bardziej wszechstronnym odzwierciedlaniu na łamach gazet i czasopiśmie, w audycjach radiowych i telewizyjnych wszelkich zjawisk zachodzących w naszym życiu społeczno-gospodarczym.

Podkreślono, że wśród najważniejszych zadań dziennikarzy nadal pozostaje krytyka wszelkiego zła, a równocześnie propagowanie dobrej roboty i wzorowych postaw. Mówiono o inicjatywach środowiska dziennikarskiego, a także o problemach związanych ze zbyt niskimi nakładami gazet, skromniejszą bazą materiałną łódzkich środków masowego przekazu (ik)

Surowe wędzonki — premiowane

Od 16 bm. trwa w województwie łódzkim łódzkim sprzedaż świątecznych wędzonek na bony towarowe. Jak dotychczas przebiega ona bez większych zakłóceń, chociaż „szczyt” sprzedaży nastąpi prawdopodobnie dziś i w poniedziałek. Niemniej z dwoma problemami łódzkie władze handlowe musiały się uporać natychmiast. Po pierwsze zaobserwowano zupełny brak zainteresowania zakupem szynki wołowych. W tej sytuacji postanowiono 20 ton tych szynki przeznaczyć do wolnej sprzedaży (bez kartek). Zaprzestano też produkcji tego rodzaju wędliny.

I druga sprawa: niewiele osób chciało kupować wędliny surowe. M. in. w telefonach do naszej redakcji słusznie podnoszono, że po wygotowaniu tracą one na wadze. Zakłady Okręgowego Przedsiębiorstwa Przemysłu Mięsnego wzięły do gotowania jeszcze 20 proc. szynki i baleronów, ale niestety, wszystkich ugotować nie są w stanie. Podjęło więc decyzję, by do wagi kupowanej surowej wędliny dodawać 20 proc. Tym sposobem sami przyrządzający sobie te wędzonki w domu nie będą pokrzywdzeni na wadze w stosunku do tych, którzy kupili wędliny gotowane. (m)

50 lat Szpitala im. N. Barlickiego

JUBILEUSZ W SŁUŻBIE ZDROWIA

Mija 50 lat od chwili powstania w Łodzi z inicjatywy prof. Wincencja Tomaszewicza szpitala Okręgowego Związku „Kas Chorych”. Szpitala dobrze znane go wszystkim łódzianom, a od wyzwolenia noszącego imię Norberta Barlickiego. Od 1950 roku jest już Państwowym Szpitalem Klinicznym Akademii Medycznej w Łodzi.

W murach tej placówki kształcili się wszyscy absolwenci łódzkiej uczelni medycznej. Jego kliniki i pracownie były kuznią rozwoju twórczej myśli naukowej. Dzisiaj,

podczas uroczystości jubileuszowych, Szpital im. N. Barlickiego otrzymał ufundowany przez założyciela ZPP „Feniks” sztandar oraz Honorową Odznakę m. Łodzi. Wielu zasłużonych pracowników uhonorowanych zostanie pamiątkowym medalem 50-lecia tej zasłużonej dla Łodzi placówki szpitalnej. W halu głównym odsłonięte zostaną także z tej okazji tablice pamiątkowe ku czci twórcy szpitala — prof. Wincencja Tomaszewicza oraz wieloletniego dyrektora, członka niezwykle zasłużonego dla rozwoju szpitala — dr Jerzego Kasznickiego. (er)

Zabójca przedszkolanki skazany na karę śmierci

Na karę śmierci i pozbawienia praw publicznych na zawsze skazał wczoraj Sąd Wojewódzki w Łodzi 36-letniego Czesława Jerzego Surowieckiego oskarżonego o zabójstwo nauczycielki przedszkolnej Anny Barbary Frateczak w jej mieszkaniu przy ul. Brackiej 25 w nocy z 9 na 10 czerwca zeszłego roku.

W uzasadnieniu wyroku przewodniczący kompletu sędziowskiego, sędzia SW Janusz Riman stwierdził, że przewód dowodowy wskazał niezbicie na skazanego jako sprawcę zbrodni dokonanej z wyjątkowym wyrachowaniem przez Surowieckiego, okazały się kłamliwe i w najmniejszym stopniu nie zasługują na wiarę, nie wytrzymując konfrontacji z obecnym materiałem dowodowym. Nie ulega wątpliwości, że Surowie-

wiecki rozmyślnie planował dokonanie przestępstwa, z cynizmem wykorzystując dobrą wiarę swojej znajomej i zaufanie jakim go darzyła, nie zważając jego bogatej przeszłości kryminalnej. Nie wiedziała, że mężczyzna, którego poznała przypadkowo, gdy pomogła mu wysiąść z tramwaju, ponieważ miał nogę w gipsie, mając zaledwie 15 lat odpowiadał już za popełnienie zbrodni, a na 19 lat swego dorosłego życia aż 14 lat spędził w więzieniach, sześciokrotnie skazywany za rozboje, ehuliganstwo i włamanie.

Surowiecki — podkreślił w konkluzji uzasadnienia wyroku sędzia — swoim dotychczasowym życiem i postawą nie daje jakichkolwiek podstaw, aby społeczeństwo mogło żywić nadzieję na jego poprawę.

Odpowiadający w tym samym procesie za pomoc w sprzedaży biżuterii i innych wartościowych przedmiotów szacowanych na około 150 tysięcy zł, (które Surowiecki zrabował z mieszkania zamordowanej) — Ryszard Motylowski skazany został na 6 lat pozbawienia wolności oraz 50 tys. zł grzywny.

Odpowiadająca również za paserstwo Krystyna Szymczak skazana została na 2 lata pozbawienia wolności i 20 tys. zł grzywny. Wykonanie kary pozbawienia wolności sąd zawiesił jej warunkowo na okres 5 lat. Jak już informowaliśmy, paserzy Ryszard Błaszczak i Mirosław Szymczak odpowiadać będą w odrębnym procesie. Ogłoszony wczoraj wyrok nie jest jeszcze prawomocny. (kt)

SPORT SPORT SPORT SPORT

W HALI RESURSY WYSTĄPI LEGIA Z T. WÓJTOWICZEM

Na Julianowie — łódzkie derby siatkarek Start — ŁKS

Z imprez sportowych wybijających się na plan pierwszy sobotnio-niedzielnego kalendarzyka, na czołowym miejscu figuruje siatkówka. Sympatycy tej dyscypliny sportu będą mieli okazję obejrzeć w niedzielę dwa atrakcyjne mecze o mistrzostwo ekstraklasy.

O godz. 11 w hali przy al. Włókniarzy łódzka Resursa rozpocznie pierwszoligowy pojedynek z łódzkimi siatkarkami Start — ŁKS. Rozpoczyna się one w sali przy ul. Teresy o godz. 18. Oba zespoły wyjątkowo starannie przygotowują się do tego prestiżowego spotkania. Zarówno siatkarki Startu jak i rewalacyjnie spisującego się w meczach pierwszoligowych łódzkiego beniaminka — ŁKS, rzuca na szalę wszelkie swoje umiejętności. Komu przypadnie zwycięstwo — przekonamy się w niedzielę poniedziałnie. Jedno jest pewne, że sympatycy łódzkiej siatkówki czeka emocjonujące widowisko. (wrb.)

niej w drużynie gości nie wystąpi Drzygża. Niemniej atrakcja pojedynku w którym gospodarze ani myśla oddać inicjatywę przeciwnikowi w zespole warszawskim będzie Tomasz Wójtowicz.

Kiedy sympatycy sportu już nieco ochłoną po emocjach w hali Resursa, czeka ich kolejny, nie mniej interesujący pojedynek, łódzkie derby pierwszoligowe siatkarek Start — ŁKS. Rozpoczyna się one w sali przy ul. Teresy o godz. 18. Oba zespoły wyjątkowo starannie przygotowują się do tego prestiżowego spotkania. Zarówno siatkarki Startu jak i rewalacyjnie spisującego się w meczach pierwszoligowych łódzkiego beniaminka — ŁKS, rzuca na szalę wszelkie swoje umiejętności. Komu przypadnie zwycięstwo — przekonamy się w niedzielę poniedziałnie. Jedno jest pewne, że sympatycy łódzkiej siatkówki czeka emocjonujące widowisko. (wrb.)

Kalendarzyk KIBICA PIĄTEK

PLYWANIE. Zawody o puchar Polski w stylu zmiennym (seniorzy, juniorzy), pływania w Parku Sienkiewicza, godz. 17 (w sobotę od godz. 16).

SOBOTA
PIŁKA KOSZYKOWA. II liga kobiet: Tezca — AZS Lublin, ul. Karpacka, godz. 18 (w niedzielę godz. 10:30); Widzew — Znicz Pruszków, ul. Armii Czerwonej, godz. 16:30 (w niedzielę godz. 17).
PIŁKA SIATKOWA. II liga kobiet: CHKS — Gwardia Wrocław ul. Koszyńców Gdyskich, godz. 17 (w niedzielę godz. 11), II liga mężczyzn: Wifama — Narew Ostrołęka, ul. Niciarniana, godz. 17 (w niedzielę godz. 16:30).

NIEDZIELA
PIŁKA SIATKOWA. I liga mężczyzn: Resursa — Legia Warszawa; al. Włókniarzy, godz. 11 I liga kobiet: Łódzkie derby Start — ŁKS, ul. Teresy, godz. 18.
HOKAJ NA ŁÓDZIE. O wejście do II ligi: Boruta Zgierz — Pogon Siedlce, w Pałacu Sportowym, godz. 11. Liga juniorów młodszych: ŁKS — Okęcie W-wa w Pałacu Sportowym, godz. 14:30.

W SKRÓCIE
Hokejowy turniej „Zwiestil”: Finlandia — Szwecja 6:3 (0:0, 2:1, 4:2).
Czechostowacja — ZSRR 5:4 (1:1, 3:1, 1:2).

I liga siatkówki mężczyzn: Płomień Sosnowiec — AZS Warszawa 3:0 (15:11, 15:10, 11:11).
Gwardia Wrocław — AZS Olsztyn 3:0 (16:14, 15:5, 15:11).

NASZ PLEBISCYT NA PÓLMETKU

Komu przypadną honorowe szarfy WFS?

Nasz doroczny plebiscyt Czytelników „DP” p.n. „Wybieramy najlepszych sportowców województwa łódzkiego w 1980 roku” minął półmetek. Codziennie w redakcyjnej pocztce znajdują się nieszczęśliwa porcja kuponów, nadesłanych przez uczestników plebiscytu.

W gronie kandydatów do miana najlepszych sportowców mającego roku znajdują się nazwiska zawodniczek i zawodników, którzy zdaniem uczestników naszej akcji powinni być uhonorowani wyróżnieniem. Tradycyjnie już uroczyste ogłoszenie wyników, połączone z wręczeniem zwycięzcom plebiscytu Czynelników „Dziennika” nastąpi na „Balu mistrzów” który odbędzie się 3 stycznia przyszłego roku w godzinnych progach hotelu „Centrum” Organizatorami imprezy obok łódzkiego oddziału Klubu Dziennikarzy Sportowych i dyrekcji „Centrum” są zakłady i instytucje naszego miasta w tym m. in. „Polsport”, Zarząd Obroty Artykułami Turystyki i Wypoczynku, Spółdzielcy Dom Handlowy „Central” Zjednoczenie Przemysłu Gumowego „Stomil”.

KOMU PRZYPADNĄ SZARFY WFS W ŁODZI? Na to pytanie otrzymamy odpowiedź w czasie styczniowej imprezy, a wyróżniona „dziesiątka” ustalona będzie przez plebiscytowe jury po skrótnym podliczeniu głosów Czytelników „DP”. Ostatni kupon zamknięty w sobotnim wydaniu „DP”, które ukazuje się 27 grudnia br. i donosiło wówczas ustaloną będzie końcowa lista wyróżnionych. Aby nie

sugerować tym uczestnikom naszej akcji, którzy jeszcze nie zdecydowali się wnieść swoich propozycji, nie podajemy nazwisk zawodniczek i zawodników, którzy dotychczas zbrali najwięcej głosów sympatyków sportu. Możemy jedynie podać, że na dotychczas przysłanych kuponach figurują nazwiska tych wszystkich, którzy w pełni zastępują na wyróżnienie. Są to zarówno piłkarze łódzkiego klubu pierwszoligowych (Widzewa i ŁKS), hokeiści ŁKS, koszykarze tego klubu oraz pabianickiego Włókniarza, siatkarki Startu i ŁKS, a także najlepsi w tym sezonie startowym kolarze łódzcy, ciężarowcy, tenisiści stółowi, reprezentujący barwy Włókniarzy, szczyptownicy Anilany.

1.
2.
3.
4.
5.
6.
7.
8.
9.
10.
IMIĘ I NAZWISKO:
ADRES:

Sportowa giełda

Dla amatorów czynnego wypoczynku na wolnym powietrzu mamy kolejną informację. Mając na względzie nadchodzący wolny od pracy okres świąteczny kierownictwo łódzkiego Pałacu Sportowego organizuje w wolną sobotę (20 bm.) giełde sprzętu zimowego.

W godzinach 10-14 w hali Pałacu Sportowego (wejście od ul. Gdańskiej) będzie można sprzedać lub kupić narty, buty, kije, łyżwy i inny sprzęt zimowy. Frez z zawarciem transakcji będzie można zasięgnąć opinii specjalistów „zimowej branży sportowej”.

Dla uczestników giełdy przygotowano kanapki i napoje. Wstęp 10 złotych.

Przypominamy że czytelnicy wypełnione kuponu najlepiej naklejone na kartkach pocztowych (umożliwi to nam sprawne i szybkie obliczenie głosów) prosimy kierować pod adresem: DZIENNIK POPULARNY, 90-103 Łódź ul. Piotrkowska 98 z dopiskiem „Plebiscyt-80”. Wśród najtrafniej typujących uczestników plebiscytu rozdostujemy w styczniu specjalne nagrody.

Dyskusja — tętno partii

Każdy żywy organizm ma taki jeden punkt, w którym rytm tętna wyczuwalny jest najlepiej. W łódzkiej organizacji partyjnej miejscem tym stała się w ostatnich dniach komisja wniosków powołana przez Komitet Łódzkiej partii. Tu zbiegają się wnioski i postulaty będące przedmiotem długich, często burzliwych dyskusji trwających w podstawowych organizacjach partyjnych, w toku zebrań grup i organizacji oddziałowych.

Są to dyskusje bogate we wnioski, a przede wszystkim bogate w podejmowaną problematykę. Po latach stagnacji, jałowych debat i zebrań „do protokołu”, teraz o sprawach kraju śródowiska i przede wszystkim partii mówi się żywo, z pasją, mówi się konkretnie i rzeczowo.

Jak poważny jest zakres podejmowanych spraw, świadczy najlepiej to, że komisja musiała niedawno rozdzielić się na pięć zespołów problemowych. Osobno zbierane są i opracowywane w jednorodną całość problemy dotyczące spraw wewnętrzno-partyjnych w aspekcie perspektywicznym; kwestia odpowiedzialnej, w duchu leninowskiej demokracji wewnętrznej, ordynacji wyborczej, struktur działania instancji, zmian w statucie, linii ideologicznej, wychowania młodego pokolenia członków w duchu ideologii marksistowsko-leninowskiej, stosunku partii do problemów „rolnicwa, ruchu związkowego, polityki kadrowej, działań propagandowych. Odrębnie też zbierane są wnioski dotyczące działań doradczych — sposobu wyboru delegatów, zmian kadrowych, stosunku do odpowiedzialności członków partii za wypełnianie powierzonych im funkcji partyjnych i państwowych.

Zgłaszanych wniosków są tysiące. Nadsyłają je organizacje partyjne i poszczególne członkowie. Dotyczą spraw ogólnych, jak i pojedynczych problemów. Np. sprawa eliminowania szablonowych i prymitywnych działań propagandowych („Ekorno”). A obok tego: ściśle określone zadania i funkcje kierowniczych w partii (nie dłużej niż dwie czteroletnie kadencje) na wszystkich szczeblach („Norbelana”).

Tematem przewijającym się przez wszystkie wnioski jest informacja, a raczej jej brak. Jeśli partia ma prezentować autentyczną siłę ideologiczną i polityczną, musi być partią ludzi świadomych złożonych problemów dnia dzisiejszego, uwarunkowań między sferą polityki i gospodarki, wpływu uwarunkowań międzynarodowych. Generalnej zmiany wymaga system szkoleń partyjnych, dotychczas o party w wzorach prymitywnych wykładów i pogadanek.

Możliwie najpełniejsza informacja oparta o dyskusję jest podstawą krystalizowania odpowiedzialnych poglądów, wzbogacania argumentacji, rzeczowych, a nie pozorowanych postaw, prezentowanych nam dotychczas w ramach szerokiego naboru członków. Dopiero na bazie tych wniosków jasny staje się np. postulat zgłoszony w „Lodexie”, a dotyczący podejmowania skutecznych działań mających na celu obronę jednolitości partii i uczciwości jej członków.

Z ogromnej masy wniosków dotyczących spraw wewnętrzno-partyjnych jeszcze jeden zasługuje na szczególne podkreślenie. Jest to jasno określone stanowisko w sprawie odpowiedzialności — tak szeroko działającej — przez niektórych „naprawczych” polskiego socjalizmu tezy o „Marchewskiego”, „Wifamy” i działających w wielkich zakładach Łodzi mówią dobitnie: Partia nie została skompromitowana. Skompromitowali się ludzie, którzy w sposób dowolny, czasem w interesie gwarancji własnych celów, określali jej linię i politykę działań. Siła partii jest jej zdolność do uchwycenia błędów popełnianych przez ludzi, odrzucenie błędnych postaw, przeciwstawienie się im i wyznaczenie właściwej dla komunistycznej partii robotniczej drogi działania.

Na tej samej podstawie odrzucać są powszechnie proponowane tu i ówdzie zmiany nazwy partii. Komunistki nie potrzebują osłaniać błędów przy pomocy gierek, zmian szyldu, takiej czy innej tabliczki. Nie w tenich sztuczach leży siła partii, lecz w rzeczywistym działaniu na rzecz przyszości i rzeczywistych interesów klasy robotniczej.

Głosy te nie są jednak potępieniem projektodawców takich czy innych zmian. Dyskusja jest bowiem motorem postępu, kapiela pozwalająca na oczyszczenie z rozterek i wątpliwości. Różnego rodzaju pomysły mogą być natomiast znaczącym motorem dla jej podjęcia i w konsekwencji — dla lepszego wykrystalizowania postaw. Partii potrzebni są ludzie myślący, ludzie chcący czegoś od siebie, od partii, od innych.

Niezmiernie ważnym elementem tej powszechnej dyskusji jest bogaty zespół spraw ekonomicznych oraz związanych z funkcjonowaniem instrumentów demokracji socjalistycznej. Dotyczą one np. przyspieszenia prac nad ustawą o związkach zawodowych (POP przy Rozgłośni PR w Łodzi), właściwej reprezentacji środowisk w organach samorządowych i spółdzielczych (ZŁ LK), stosowania i przestrzegania zasad

rotacji w zespołach kontroli społecznej (GOBR Maszyn Włókienniczych).

Problemy gospodarcze dotyczą takich spraw, jak np. korelacja planów gospodarczych z kadencjami Sejmu („Norbelana”), publikacji materiałów będących ekspertyzami i opracowaniami zespołów doradców („Fonica”), brak jasnego stanowiska Biura Polityki w kwestii polityki rolnej (Wydz. Ek.-Soj. UE), nowelizacja ustawy o samorządzie, kontrola nad produkcją gospodarstw specjalistycznych, zapewnienie rolnictwu środków produkcji (KG PZPR Rzgów).

Dwudziestu jeden członków komisji wniosków KL pracuje nieustannie. Każdego dnia napływają setki wniosków. Każdy z nich wymaga rzeczowej analizy, powiązania z wcześniej zgłoszonymi, pogrupowania i właściwego zaadresowania. Wiele z nich powinno być załatwionych niemal natychmiast przez właściwe organa administracji państwowej i gospodarczej. I do nich są od ręki adresowane. W wielu sprawach wypowiedzieć się będą musieli przedstawiciele poszczególnych resortów.

W sprawach partii, gdzie lista wniosków i konkretnych propozycji jest największa, wypowie się Komisja Zjazdowa, wcześniej styczniowe plenum łódzkiej instancji partyjnej. Na wiele z nich odpowiedzialność będzie musiał IX Nadzwyczajny Zjazd PZPR.

Wiele na koniec wniosków ostatni — mój, jako obserwatora i uczestnika tej niezwykłej żywej i powszechnej rozmowy partii ze swymi członkami. Właśnie ona — ta dyskusja — jest odpowiedzią na jeden z najistotniejszych wniosków. Dotyczy on pewnej hierarchii w pracy partii. Aby uchwalać na zjeździe program był wypadkową programów dyskusyjnych wśród najszerszych rzesz członkowskich, wśród nich rodzących się.

Tak się też dzieje. Wnioski, o których mówiliśmy i mówić będziemy długo jeszcze w najbliższych miesiącach, są głosem zbiorowym członków partii. Głosem, który w toku obecnej dyskusji, obrad wojewódzkiej konferencji i wreszcie zjazdu — ma zamienić się w konkretny, zapisany na poszczególne głosy i indywidualne zadania PROGRAM partii.

Tętno życia partii jest dziś szybkie. I takie powinno być zawsze. Ale to zależeć będzie także od nas. Od owych trzech milionów członków. Od tego, czy wygadamy się dziś, nie zasiądziemy na następnych zebraniach naszych zakładowych organizacji partyjnych ze spokojem i w poczuciu dobrze spełnionego obowiązku.

LESZEK RUDNICKI

ELEKTROWNIA W ŻARNOWCU

Niedobory energii elektrycznej sprawiają wiele kłopotów i przesłojów w różnych gałęziach gospodarki. Sytuację mogłyby poprawić nowe zakłady energetyczne. Niestety, wszystkie nowe inwestycje borykają się z problemami, polegającymi na przesuwaniu terminów oddawania ich do użytku. Podobną sytuację przeżywa wznoszona w Żarnowcu, woj. śląskiego, elektrownia szczytowo-pompowa. Według pierwotnych założeń, do końca tego roku miały być uruchomione w Żarnowcu dwa bloki o łącznej mocy 340 MW, następnie zaś dwa powinny ruszyć w przyszłym roku. Terminy te jednak nie zostaną dotrzymane i pierwszy brzd z elektrowni szczytowo-pompowej w Żarnowcu popłynię dopiero w 1981 roku.

Inwestycja w Żarnowcu od samego początku, czyli od roku 1973 boryka się z różnymi trudnościami. Z każdym rokiem zwiększały się braki sprzętu i ludzi, potem dochodziło do tego braku materiałowe i ograniczenia funduszu inwestycyjnego.

Obecnie w elektrowni żarnowieckiej roboty trwają na wielu odcinkach — zarówno przy montażu elementów turbin, jak i przy zbiornikach. Czyni się wszystko, aby przysioroczny termin był realny. (ns)

Nie zmienia się koni w trakcie przeprawy...

Coraz częściej tematem nadchodzących do redakcji listów jest sprawa dogaszczania osiedli — wchodzenia budowlanych w góło we już kompleksy mieszkalne. Dodajmy do tego wątpliwości nurtujące ludzi: czy nowy budynek nie zabierze nam słońca, nie zostanie zbudowany np. zamiast przedszkola? Postanowiliśmy porozmawiać o tym w składzie, który poniekąd decyduje o „dogaszczaniu” osiedli: mgr inż. arch. Krystyna Krygierowa — główny projektant Retkini, główny architekt m. Łodzi — mgr inż. arch. Jerzy Sadowski, dyrektor Dyrekcji Rozbudowy Miast i Osiedli Wielekich — mgr Czesław Krutow, zastępca dyrektora Łódzkiego Zjednoczenia Budownictwa — mgr inż. Kazimierz Dauksza i przez Wojewódzkiej Spółdzielni Mieszkalniowej — mgr Adam Walczak. Redakcję reprezentowała red. Alina Poniatowska.

„Dziennik Popularny”: — Nie ma osiedla w Łodzi, które by nie było „dogaszczane”...

Krystyna Krygierowa: — Pracuję w branży już prawie 30 lat i muszę stwierdzić, że nie ma osiedla, które by nie było korygowane pod kątem dogaszczania...

Czesław Krutow: — Używamy niewłaściwego pojęcia. To, co się u nas dzieje, nie polega na dogaszczaniu, lecz po prostu na pełnym zagospodarowaniu osiedli. W momencie projektu były inne zamierzenia, nie wszystko udało się zrealizować. W pewnym momencie zaszła potrzeba zakończenia budowy osiedla. A poza tym okazało się, że nierealne są niektóre zamierzenia, na które teren został zarezerwowany (np. na Widzewie obrzmyli teren dla stadionu sportowego).

W tej chwili podjęto prace projektowe przy budowie ten fragment i zakończyć cały zespół. Budujemy także obiekty przy Prusa i Limonowskiego, na Czerwonym Ryńku. Dlatego nie należy patrzeć na ten problem jako na dogaszczanie — że się ktoś upał by pomiędzy dwa, wcześniej wybudowane budynki mieszkalne wstawić trzeci — rzecz bowiem polega na tym, by zakończyć realizację w określonych zespołach mieszkaniowych. My tak ta sprawę widzimy i tak ją programujemy. Są to ponadto tereny uzbiorone i tylko z tego tytułu koszt budowy jednego metra powierzchni mieszkalnej jest mniejszy o 1.500 złotych.

„DP”: — Z tego, co pan mówi, wynika że to jest praca zaplanowana i zaprogramowana. A z tego, co się dzieje, można odnieść wrażenie, że jest to talunie, wkraczanie na plac w ostatniej chwili, słowem — partyzantka.

Czesław Krutow: — Rzeczy gładkich nigdzie nie ma, także i tutaj. Możemy sobie wyrzucić że w momencie, gdy powstawały projekty osiedli, nie wszystkie sprawy zostały zaprogramowane i zaprojektowane w sposób realny. Zaprogramowano inwestycje w rozmiarach niemożliwych do zrealizowania i na tym nie zostały obrzmyli rezerwy terenowe.

„D”: — Przekonuje mnie ten wywiad w sprawie np. stadionu na Widzewie, ale mamy tutaj list mieszkańców bloku 143 na Retkini, którzy grzezną w białe. Wykonawca nie zrobił drogi, bo okolica będzie dogaszczona. Mamy w Łodzi doskonałych

specjalistów, którzy niejedno osiedle wybudowali. Czy oni nie mogą tych realnych możliwości przewidzieć?

Kazimierz Dauksza: — W 1974 r. wszedł w życie nowy normatyw urbanistyczny, który bardzo rozluźnił osiedla, dając miejsce na rekreację itd. Pytanie, jednak czy kraj nasz stał się takim, na jakie rozluźnienie terenu. Jeśli chodzi o Retkinie, nazwałbym to rewizją zbyt szeroko pojętej komunikacji wewnątrzosiedlowej, zbyt bogatych domów handlowych.

Adam Walczak: — Czy projektowanie osiedli w nowym normatywie było złe? Czy w najnowszym osiedlach mamy ciasne uliczki, gdzie trudno przejechać samochodem? Oczywiście, można mówić o niepełnym wybudowaniu wszystkich parkingów i miejsc garazowania, są to sprawy zawieszona. Można mówić o budownictwie towarzyszącym, nie wszędzie zrealizowanym — to byłaby sprawa. Zgadnam się z wszystkimi spółdzielcami, że jak ktoś wprowadza się do osiedla, to chciałby w nim żyć wygodnie, i co najmniej denerwować jest ponowne wejście do osiedla budowlanych — niszczące drogi, chodniki, zakłócające życie i zwiększające koszty eksploatacyjne.

Dogaszczanie jest najgorszym wykorzystaniem terenów uzbrojonych. Pozostawienie pewnych terenów nie zabudowanych, to przeważnie jednak wynik autorytarnych opóźnień i pogoni za łabami. Za mało jest handlu i usług. Myślę, że nikt w Łodzi nie podejmie decyzji, by w miejscu przeznaczonym na handel postawić coś innego.

„DP”: — A nie było takich decyzji?...

K. Krygierowa: — Były takie decyzje nawet na Retkini-Sródmieściu. Prawda jest, że projekt powinien być sporządzony z zapasem na wszelkiego rodzaju infrastrukturę, bo należy się liczyć ze zmianami w czasie. Nie można powiedzieć, by normatyw sporządzony w 1974 r. był wyjątkowo bogaty. Powiedzmy sobie szczerze, że tak w powierzchni mieszkaniowej, jak i osiedlowej jesteśmy daleko „do tyłu” w stosunku do innych krajów. Nowy normatyw po prostu uwzględnił ilość samochodów, obszary parkingowe itp.

Przyjmijmy też szkoły w postaci „dziesięciolatek”, a to oznacza większe szkoły dla większej liczby dzieci. Nowy normatyw pozwolił jasno na planowanie w osiedlach

ogrodów osiedlowych, dziecięcych. To powinno być. Normatyw posiada, mój zdaniem, właściwą drogę.

Dyrektor Krutow mówił słuszne rzeczy, tylko że trzeba się tutaj wnieść w sytuację mieszkanka. Wprowadza się do nie uporządkowanego osiedla z nieoddanymi usługami i trudno coś wyhumaczyć człowiekowi, który płaci za wszystko, a dostaje tylko mieszkanie, do którego dochodzi w sposób uciążliwy.

Adam Walczak: — Spółdzielcy płacą tylko za to, co zostało już wybudowane, a nie za to, co będzie.

Czesław Krutow: — Chciałbym dopowiedzieć, że porządkujemy osiedla w ramach nowego normatywu. Nie ma przypadków, by ten normatyw nie był honorowany.

„DP”: — Obawiam się, że dokładna kontrola mogłaby wykazać co najmniej kilka przypadków złamania tego normatywu w Łodzi...

Czesław Krutow: — Nie znam takiego przypadku. Wracając do Retkini — pierwsza wersja Retkina-Sródmieście była gigantyczna. Po prostu duży, terenochłonny ośrodek handlowy. Rozumiem, że powstawał w pierwszych latach siedemdziesiątolecia, kiedy wszyscy zakładali te sprawy z ogromnym rozmachem. W związku jednak z trudną ostatnio sytuacją zmieniono projekt, pozostawiając nieco miejsca na handel, a pozostałe usługi lokując na partenie Gdrysiny, pozostawili pierwotną wersję, to nasze pola — czekałby jeszcze bardzo długo.

Adam Walczak: — Panie dyrektorze, to są duże sprawy, ale jak to się dzieje, że w czasie realizacji osiedla zmienia się wytyczne w stosunku do ilości szkół, przedszkoli? I przeprojektujemy. Jeśli jest to jeszcze na etapie projektowania — pół biedy. Gorzej jeśli w trakcie realizacji — jak na Retkini właśnie.

Czesław Krutow: — Po prostu tych placówek zaprojektowano za dużo w stosunku do możliwości. Jak leży potrzeba? Czy według dzisiejszej liczby dzieci, czy przyszłościowej? My tego nie załatwiamy sami, zawsze się to dzieje w konsultacji z odpowiednimi władzami. W przypadku budownictwa szkolnego — z Karatorium.

„DP”: — Gdzie było Karatorium, kiedy projektowano 10 lat temu Retkinie, a teraz dzieci uczą się tam na cztery zmiany?

Czesław Krutow: — To dlatego, że nie zrealizowano tego, co zaplanowano.

Adam Walczak: — Mamy uszytywniony plan realizacji, obiektywne trudności realizacji, ale decyzje powinny być wiążące. Jeśli się powiedziało „A”, to powinny być na to środki...

„DP”: — W odczuciu społecznym winien jest projektant, winien jest budowlany. Nie widzi się zupełnie — jak do tej pory — odpowiedzialnych za programowanie. Nie wiem czy jest w kraju architekt — oprócz

(Dalszy ciąg na str. 8)



Kto pomoże ze Laskom?

„Laski” to naprawdę laski — sosnowe, dębowe, brzozerowe, polzone na skraju Puszczy Kampinoskiej. Teren piaszczysty, nieurodzajny. Tu właśnie w 1922 roku niewidoma matka Elżbieta Czacka postanowiła rozpocząć budowę zakładu dla niewidomych i przenieść z Warszawy dotychczas prowadzone tam placówki. Z upływem lat teren powiększał się i dziś istnieje na nim całe osiedle liczące przeszło 80 budynków, które mieszczą kilkuset mieszkańców.

Każdego roku uczy się i wychowuje w zakładzie około 320 dzieci i młodzieży. Nie tylko zapoznają się tu ze zbawionym systemem Braila, ale i dzięki specjalnym pomocom szkolnym, okazom i modelom uczą się, jak wygląda otaczający ich rzeczywisty świat. Pedagogom pracującym w Laskach przyswaja jedna myśl: „Właśnie niewidomego w całokształt spraw ludzkich”. Dlatego też zapoznaje się tu niewidoma młodzież nie tylko z dziełami literatury, wzorami chemicznymi czy matematycznymi (program szkół laskowskich niczym nie różni się od programu szkół dla widzających), ale i uczy zawodu. Przy czym warto wiedzieć, że szczególny nacisk kładzie się w tym procesie na samodzielność oraz inwencje. W szkoleniu stosuje się więc metodę problemową, która wymaga od ucznia poszukiwania własnych rozwiązań technicznych, pobudza pomysłowość w tworzeniu modeli i wzorów, w wykonywaniu prostych pomocy i oprzyrządowań. Zasadnicza Szkoła Zawodowa w Laskach prowadzi naukę w takich kierunkach, jak: obróbka metali ręczna i mechaniczna, dzielnictwo, obróbka drewna i elektromontaż. Tak, tak elektromontaż. Okazuje się bowiem, że niewidomi mogą być doskonałymi elektromonterami. Kierownictwo Lasek stawia na te dziedziny od dawna. Szesć lat temu powstało więc przy zakładzie 4-letnie Liceum Zawodowe Mechaniczno-Elektryczne, które uczy zawodu mechanika urządzeń elektrycznych.

Podstawa działalności warsztatowej, mającej na celu nauczanie niewidomych zawodu i jednocześnie wykonywanie pomocy szkolnych dla szkół dla niewidomych wszystkich szczebli i z terenów całej Polski są maszyny, konkretnie obrabiarki i frezarki. Tymczasem park maszynowy, którym dysponuje Zakład w Laskach liczy sobie ponad 26 lat. Niewiele obrabiarek jest nowych, większość została w swoim czasie przekazana zakładowi w ramach akcji upamiętniania porządnie zużytych staroci. Nie wszyscy ofiarodawcy byli bowiem tak hojni, jak wspominać do dziś z uznaniem Zakłady Cegielskiego w Poznaniu, które Laskom ofiarowały lub ułatwiły kupno pięciu tokarek rewolwerowych.

Chodziłoby więc o współpracę z zakładem który stać na społecznie niemal podejście do całej sprawy. Może w jakimś zakładzie znajdują się obrabiarki i frezarki narzędziowe, które nie służą już jego pracownikom, a znakomicie mogłyby służyć niewidomym z Lasek. Sprawa jest pilna i bardzo ważna. Jeśli więc istnieją jakiegokolwiek możliwości pospieszenia im z pomocą, nie zwlekajmy. Niewidomi z Lasek czekają!

dzienniczek

*** DO REMONTU** idzie słynny warszawski hotel „Bristol”. W związku z tym prasa przypomniała, że mieszkali tu m. in. Pablo Picasso, Jean Cocteau, Artur Rubinstein, Charles Aznavour, Witold Małcużyński, Marlena Dietrich, Jacqueline Kennedy, Anna Magnani, Gerard Philippe. Teraz hotel opustoszał. Jedynym mieszkańcem był w tych dniach jeszcze tylko p. Bronisław Krystal, który zameldował się w „Bristolu” 10 grudnia 1972 roku, a więc osiem lat temu.

*** WIERNYM PRZEWODNIKIEM** 34-letniej niemieckiej Angielki Shell Hocken z miasta Stapleford jest od 14 lat suka

Emma — najstymulniejszy w kraju przewodnik niewidomych. Pani Hocken napisała o niej książkę pt. „Emma i ja”. 16-letnia dziewczynka ostatnio straciła wzrok. Aby jej nie stracić, pani Hocken kupiła psa rasy labrador, wyszkoliła go i teraz jej wierna przewodniczka ma swoje przewodnictwo. Na spacerach chodzą w trójkę.

*** PEWNA MIESZKANKA KRAKOWA** przyniosła do redakcji „Dziennika Polskiego” paczkę, która z okazji Mikołaja kupiła wprost z „Zuka” zaparkowanego przed sklepem cukierniczym przy ul. Grodzkiej. Paczka kosztowała 200 zł, a zawierała galaretkę w czekoladzie za 21 szło, że poza „krówkami”



— W ogóle go pan zgubił!

zł, markizy za 3,50 zł, drażki za 9,90, herbatniki za 5,40, cztery wafelki za ok. 8 zł oraz 27 „krówek”. Ponieważ z dodawania zawartość paczki kosztuje 47,80 zł, a opakowanie plus wstążka ok. 2,20 zł, koszt jednej „krówki” wypadł ok. 5 złotych i 50 groszy. Gazeta obiecała czytelnikom, że wytropi kto tak zdzierza skórę z amatorów słodyczy.

*** 20-LETNI PIEKARZ** z Plymouth, John Cunningham, uznany został przez Zjednoczenie Kobiet w Londynie „najlepszym mężem roku”. Prasa brytyjska ustaliła, że tuż po tym werdykcie „mąż roku” spędził noc w łóżku przewodniczącej Zjednoczenia.

*** KUPUJĄC JAJA** w Hal Marymonckiej w Warszawie klientka zauważyła, że jedno jajko jest stuzzone. Gdy poprosiła o wymienienie na całe, ekspedientka wybuchnęła: „Już nie będziecie nami rządzić, nie będziecie brać co chcacie, ale to, co my mam damy!” Klientka poprosiła o książkę zażaleń. „Skonczyły się książki zażaleń” — odrzekła ekspedientka i pozwała klientkę palcem. Tak oto niektórzy zrozumieli odnowę.

Kim Novak



Kim Novak w filmie „Pęknięte zwierciadło” według powieści Agaty Christie jako aktorka grająca rolę królowej Elżbiety (Maria — królowa Szkocji — będzie Elizabeth Taylor). W filmie wystąpi Angela Lansbury jako nieoceniony amator-detektyw, panna Jane Marple, a także Tony Curtis, Rock Hudson i Geraldine Chaplin

Miłosne obyczaje... animalsów

Flirt, zaręczyny, „małżeństwo sezonowe”, małżeństwo „na próbę”, czy też mono- i poligamia, wszystkie te i podobne zjawiska nie stanowią bynajmniej domeny, zarezerwowanej wyłącznie dla społeczności ludzkiej — choć ogromna większość z nas dawałaby głowę, że właśnie tak jest.

W świecie zwierząt: ssaków, gadów, płazów, ptaków czy zwłaszcza owadów — już choćby dlatego, że jest ich tysiące rodzajów, grup, gromad gatunków itd. — występują one nie tylko o wiele częściej, ale co ważniejsze — często w bardziej spektakularnej formie. Tak to przynajmniej wynika z opublikowanej ostatnio w tzw. „Złotej Bibliotece”, wydawanej przez „Wiedzę Powszechną” książce znanego niemieckiego naukowca i popularyzatora wiedzy, Vitusa Droeschera, pt. „Cena miłości”. Nie sposób tu, oczywiście, przytoczyć choćby dziesiątej części przykładów tych wszystkich zjawisk z tego zakresu, występujących w świecie zwierząt, którymi operuje autor — ograniczę się więc tylko do niektórych.

NA „UTRZYMANIU ŻONY”...

„Oto dziejowych przemian plan i myśl w zasadzie zdrowa: wśród tylu pracujących żon — zawsze się jeden maż uchowa” — pisał kiedyś M. Żalucki, ale był to, jak się okazuje, „pro gram minimalistyczny”. W świecie zwierząt bywa nawet całkiem odwrotnie: jedna żona „utrzymuje” nawet kilkudziesięciu mężów. Co prawda nie ma z tym większych trudności: ona ma metr długości, a oni — po milimetrze. Chodzi tu o żyjącą w Morzu Śródziemnym szczytnicę, czyli tzw. bonellę zieloną. Milimetrowa larwa szczytnicy pływa sobie w wodzie spokojnie, dopóki nie natknie się na ryjek (mierzący wraz z korpussem metr długości) samicy. Wtedy osadza się na nim, przeobraża w milimetrowego samczyka, który — podobny do przyszyca — wdręga po ciełe swej olbrzymiej małżonki, aż wreszcie dotarłszy do odpowiedniego miejsca — wnika do jej wnętrza. Tam zrasza się po prostu ze swoją wybranką, a jedyną jego czynnością jest... zapładnianie komórek jajowych, przesuujących się obok niego jak na taśmie. A bywały wypadki, że w ciełe samicy znaleziono 85 takich pasożytniczych mężów!

NIEBEZPIECZNE „ZALOTY”...

Dlaczego w ogrodach zoologicznych praktycznie nie rodzą się czarne nosorożce? Po prostu dlatego, że dyrektorzy nie chcą ryzykować zawarcia „małżeństwa” między tymi, potężnymi zwierzętami. Dzieje się tak zaś z tego powodu, że wstępne „zaloty” nosorożców mają charakter prawdziwej walki, która mogłaby nawet spowodować śmierć jednego z nich. Pierwszemu zaś takiemu zawarcu związku tych olbrzymich opancerzonych „gór mięsa” przed 12 laty w ZOO w mieście Chester w Anglii „asystowało” 30 pielegniarzy, uzbrojonych w drąg, łańcuchy, węże wodne itp., by móc interweniować, gdyby doszło do zagrożenia jednego z nosorożców. Na szczęście związek małżeński został zawarty, ale — walka była „jak się patrzy”.

...I NIEBEZPIECZNY FINAL!

Diametralnie różnie wyglądają natomiast „zaloty” np. u tygrysów, odbywają się one, można powiedzieć — wręcz delikatnie, przy akompaniamencie „pieszczotliwego” mruczenia, przy czym zresztą stroną inicjującą jest... trygryśnica, która musi przewyczyć „królewską obojętność” samca, ale gdy tego dokona — zmienia się gwałtownie w pełną kapryśność i fanaberii damę. Ale rzecz nie w tym. Otóż gdy „małżeństwo” zostało „skonsumowane”, dotychczasowa sympatia — ze strony samicy — zmienia się błyskawicznie w śmiertelną furię i niemiłą. Jeżeli tygrys nie ratował się błyskawiczną ucieczką — zginąłby rozszarpany kłami i pazurami, nie dlatego, by był słabszy, ale dlatego, że w nim, pozostaje jeszcze resztką sympatii, co nie pozwala mu odpowiedzieć jej „zab za zab”...

SYGNALIZACJE AKUSTYCZNE I OPTYCZNE...

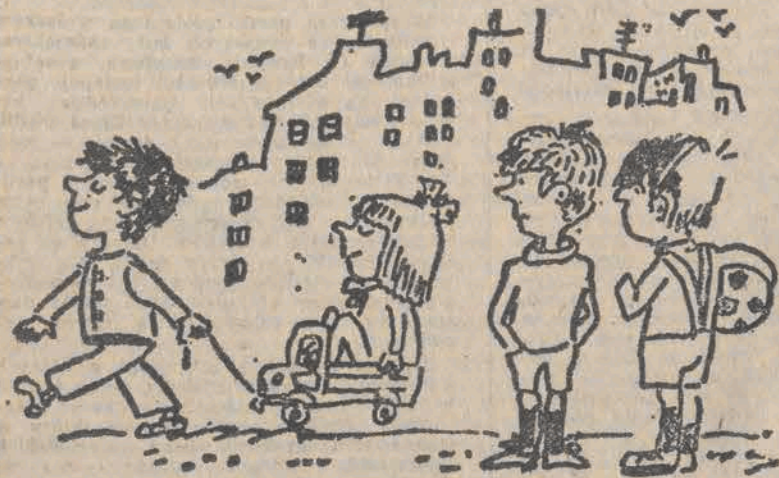
W świecie owadów, np. u koników polnych, samiczki szukają swych partnerów poprzez wydawanie specjalnych dźwięków o określonej częstotliwości. Z kolei samce dokonują naskochowej „pelengacji” i skokami posuwają się w jej kierunku. Natomiast w przypadku np. świetlików poszukiwanie partnerów odbywa się przy pomocy najzupełniej regularnej sygnalizacji optycznej. A choć świetlików naliczono już ponad 2 tys. gatunków — każdy z nich ma swój własny rodzaj świetlnego kodu sygnalizacyjnego, różniący się od innych barwą światła, interwałami włączenia światła, „krzywą lotu” itd. Wystarczy jednak najdrobniejsza nieregularność tego światła, tak z jednej, jak z drugiej strony — by partnerzy z tego samego gatunku nie zwrócili na siebie najmniejszej uwagi. A przy tym te 2 tysiące gatunków świetlików świecą w interwałach czasowym zaledwie w granicach od 0,2 do 6 sekund!

GWALCICIELE L. „PAS CNOTY”

Na ogół „te sprawy” wśród zwierząt załatwiane są podobnie jak wśród ludzi. Z większymi czy mniejszymi perypetiami wlezione są pomyślnym finałem. Ale bywają wyjątki — i to zresztą dość liczne. Np. żółwie. Wydawałoby się, że wobec wspaniałej długowieczności tych zwierząt mają one wiele czasu na „grę miłosną” — flirty, delikatne, długotrwałe zaloty... Nic z tego. Uznają tylko jeden sposób — gwałt! Teoretycznie samica powinna się schować cała pod pancerzem i drwić z zalotnika. Ale w okresie godowym nie mieści się i gdy schowa głowę, to „wystaje” jej „odwłok” i vice versa. Z reguły wybiera pierwszy sposób, co samiec, oczywiście, wykorzystuje bez skrępowań. Gwałtocielami są również z reguły samce żab. Ale bywają i zwierzęta zabezpieczone przed takimi niecnymi atakami. Np. wiewiórki. Sławy wiewiórki, puszysty ogon, uważany przez dzieci za najpiękniejszą jej ozdobę, przez znawców za rodzaj steru podczas skoków itp. — Droescher traktuje jako... naturalny „pas cnoty”. Jest on równie skuteczny jak zakładany w średniowieczu kobietom, z tym, że — oczywiście — wiewiórka sama decyduje czy go zdjąć, czy też nie!

JAK U-LUDZI...

W niezmiernie wielu wypadkach — twierdzi V. Droescher — samce są jednak niemalże zbędne, potrzebne są bowiem najczęściej tylko do jednorazowego zapłodnienia (klasyczny przykład — trutnie), a czasami nawet i do tego ich nie potrzeba, bowiem w wielu przypadkach samice są w stanie wytwarzać nie tylko komórki jajowe, ale i plemniki. Natomiast dość często samce po dokonaniu aktu miłosnego są po prostu konsumowane przez swe partnerki — np. u wielu gatunków pająków. Bywa jednak i tak, np. u ptaków przepiórników, czy złotych słonek afrykańskich, iż ról samce ogranicza się tylko do złożenia jajek, a cały trud „wysiedzenia” ich, wychowania młodych, karmienia ich itd. — spada wyłącznie na samce. Ale zdarza się to także i wśród ludzi... (F. P.)



— Co te dziewczyny w nim widzą? Chyba tylko ten nowy samochód.

ROZKOSZE ŁAMANIA GŁOWY 200

REDAGUJE JERZY KAŁUŻKA

Rozwiązanie „Rozkoszy łamania głowy” nr 198

KRZYŻÓWKA — poziomo: draka, Batak, ramota, tata, amina, motor, bont, galant, Uran, makroregion, gaża, witraż, Zeta, Sorel, redyk, owad, hulaka, Nanak, Raman.

Pionowo: drab, Ramona, Amin, kontur, ata, atoli, tatami, Aton, karton, maneż, garaż, rogal, Mawson, katran, gazela, optyka, Iowa, reda, Edam, Akan, RUR.

Krzyżówka

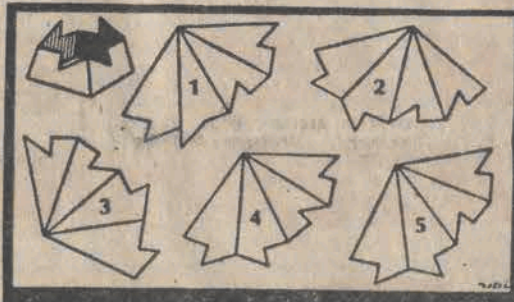
Poziomo: 1. Trener radzieckich kolarzy, 9. Mineral, odmiana chalcodonu, 10. Obraz powierzchni kuli ziemskiej, 11. Waga opakowania towaru, 12. Bóg miłości w mitologii greckiej, 13. Formacja piłkarska, 14. Miasto w NRD nad Białą Elstera, 15. Organ opiniotwórczy, doradczy, 16. Poreka na wekslu lub czeku.

Pionowo: 1. Na Plw. Arabskim ze stolicą Doha, 2. Imię Christie, 3. Miasto na pl.-zach, od Egeru, 4. Ojczyzna Odysusza, 5. Ostatnia litera alfabetu greckiego, 6. Ma swoje źródła w Puszczy Białowieskiej, 7. Podpora, 8. Lennik.

1	2	3	4	5	6	7	8
9				10			
11				12			
13				14			
15				16			

NAMIOTY

Która spośród pięciu górnych części namiotu należy dopasować do widocznej w lewym górnym rogu podstawy?



WIROWKA

1. Gruby papier, rodzaj tektury, 2. Narzędzie do okopywania roślin, 3. Elektroda ujemna, 4. Potocznie bezwartościowy utwór literacki, 5. Dzikł koń stepów czarnomorskich.



1			4
13			16

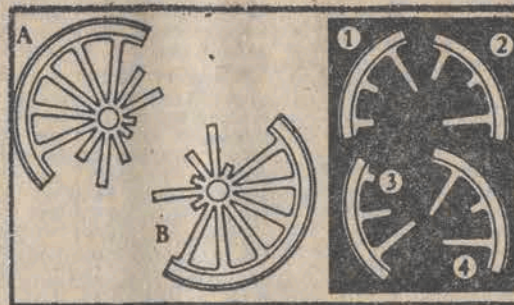
CYFROWY KWADRAT MAGICZNY

Do przedstawionego diagramu należy wpisać cyfry od 1 do 16 w ten sposób, aby czytając go poziomo, pionowo i po przekątnej, otrzymać zawsze sumę 34.

Wpisane cyfry znajdują się na właściwych miejscach.

KOŁO LOKOMOTYWY

Przyjrzyj się uważnie i odpowiedz, które z widocznych na naszym rysunku części, ponumerowanych od 1 do 4, pasować będą do resztek kół lokomotywy?



ZNAKI ZODIAKU

cować najlepszą koncepcję. Wkrótce wyjazd w rodzinne strony. Uważaj w podróży, zwłaszcza jeśli korzystasz z własnych „czterech kółek”.
PANNA (21.8. — 23.9.). Zle planował swój budżet czasu i stąd nie możesz nadążyć z wieloma sprawami. Zrewiduj swój pogląd na szereg istotnych problemów. Przed wyjaz-

dem na urlop załatw zaległe wizyty i spotkania.
WAGA (24.9. — 23.10.). W domu nastrojów spokoju i pogody. W pracy sytuacja finansowa. Kilka spotkań w gronie przyjaciół i znajomych. Sporo ważnych spraw wyjaśnia się ku Twemu zadowoleniu.
SKORPION (24.10. — 22.11.). Osoby samotne mają szansę

przeżyć wielkie uczucie. Od nich zależy czy rozkwitnie ono w miłość czy też zwiędnie jak przysłowiowy kwiat. W pracy spokój i pełna stabilizacja.
STRZELEC (23.11. — 21.12.). Ten tydzień będzie spełnieniem wszystkich życzeń i pragnień. Korzystne zmiany w najbliższym otoczeniu. Wyjazd w czasy czy krótki wypocinek powinien dostarczyć nowych, niezapomnianych wrażeń.
KOZIORÓŻEC (22.12. — 20.1.). W tym tygodniu okoliczności sprzyjały zakochanym. Osoby znajdujące się w stanie tzw.

beznennym być może zmienia zdanie. W pracy nowe, trudne zadania, które będą wymagać pełnej mobilizacji.
WODNIK (21.1. — 18.2.). Po trudach ostatnich tygodni — odpocznij. Mały relaks jak najbardziej wskazany. Korzystając z wolnych dni przemysły i rozważ szereg spraw, które odkładałeś na później.
RYBY (19.2. — 20.3.). Tydzień pod każdym względem pomyślny. Zarówno w pracy, jak i w domu spoka Cię wiele przyjemnych zdarzeń.

WAŻNE TELEFONY
Centrala Informacyjna PKO 731-82
Informacja o usługach 398-10
Informacja kolejowa 655-95, 284-69
Informacja PKS: 265-96
Dworzec Północny 747-20
Informacja telefoniczna 93
Komenda Wojewódzka MO 292-42
Centrala 617-22, 292-42
Pogotowie ciepłownicze 253-11
Pogotowie drogowe "Polmożyst" 409-32
Pogotowie energetyczne Rejon Łódź-Północ 334-31, 609-32
Rejon Łódź-Południe 334-28
Rejon Pabianice 37-18
Rejon Zgierz 16-34-48
Rejon oświetlenia ulic 881-15
Pogotowie gazowe 393-53
Pogotowie MO 97
Pogotowie Ratunkowe 99
Pomoc drogową PZMot. 52-51-10, 706-27
Straż Pożarna 98, 666-11, 795-95, 257-77
TELEFON ZAUFANIA 337-37
czynny w godz. 15-7 rano
TEATRY
WIELKI - godz. 19 „Wioszka w Algerze”
20.12. godz. 17.30 „Dziadek do orzechów”
21.12. jak wyżej
JARACZA - godz. 17 „Krasnoludki, krasnoludki”
20.12. godz. 15, 14 jak wyżej
21.12. jak wyżej
MAŁA SCENA - nieczynna
7.15 - godz. 19.15 „Jednak kabaret”
20.12. godz. 19.30, 19.18 jak wyżej
21.12. godz. 19.30, 19.15, 22 jak wyżej
NOWY - godz. 19.15 „Ulechy staropolskie”
20.12. godz. 19.15 „Uroczysty bankiet w zakładzie pogrzebowym”
21.12. jak wyżej
MAŁA SALA - godz. 20 „Umrzec ze śmiechem”
20.12. godz. 20 „Szansa”
21.12. jak wyżej
POWISZCZYNI - godz. 19.15 „Wieszki z diabłem”
20.12. jak wyżej
21.12. godz. 19.30 „Plotrak Pan”
godz. 19.15 „Sługa dwóch panów”
MUZYCZNY - godz. 18 „Cnotliwa Zuzanna”
20.12. godz. 19 „Nie kłam, Kochanie”
21.12. godz. 19 „Cnotliwa Zuzanna”
ARLEKIN - nieczynny
20.12. godz. 17.30 „Królowa śniegu” (zamknięty)
21.12. godz. 12, 15 jak wyżej (godz. 12 - widownia zamknięta)
PINOKIO - godz. 17.30 „Ballada o bochenku chleba”
20.12. godz. 17.30, jak wyżej, godz. 20 „Kabaret”
21.12. godz. 12 „Ballada o bochenku chleba”, godz. 20 „Kabaret”
TAWIMA - godz. 18 „Wyprawa do...” - kabaret dla dzieci
20.12. godz. 17 jak wyżej
21.12. godz. 10, 15 jak wyżej (godz. 13 - widownia zamknięta)
TEATR 7 (Zachodnia 95) - godz. 19 „Eugeniusz Dudek”
FILHARMONIA (Narutowicza 30) - godz. 19.30. Koncert symfoniczny. Orkiestra Symfoniczna Filharmonii Łódzkiej, Dyrygent: Zdzisław Szostak, Soliści: Anita Kroczmalska - fortepian. W programie: A. Corelli: Concerto grosso op. 6 nr 8 „Nie Boże Narodzenie!”, J. S. Bach: Koncert fortepianowy d-moll, J. Haydn: Symfonia fis-moll nr 43 „Pożegnania”
20.12. godz. 18 jak wyżej
21.12. nieczynna
MUZEA
HISTORII KUCHI REWOLUCYJNEGO (Gdańska 13) - godz. 11-17
20, 21.12. godz. 11-14
ODDZIAŁ RĄDGOŚCZ (Zgierska 147) - godz. 8-16
20, 21.12. godz. 10-16

ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFICZNE (pl. Wolność 14) - godz. 11-19
20.12. godz. 11-17
21.12. godz. 10-15
WŁOKNIENICTWA (Piotrkowska 282) - godz. 9-17
20.12. godz. 10-16
21.12. godz. 10-15
SZTUKI (Wiewiółki 36) - godz. 11-19
20.12. godz. 11-19
21.12. godz. 10-16
POLSKIEJ WOJSKOWEJ SŁUŻBY ZDROWIA (Zeligowskiego 7) - nieczynna
MIASTA ZGIERZA (Zgierz, Dąbrowskiego 21) - godz. 14-18
20.12. godz. 10-13
21.12. godz. 10-14
WYSTAWY
SALON SZTUKI WSPÓŁCZESNEJ (Piotrkowska 86/88) - godz. 11-18, II Triennale Sutyry Łódź 90
20.12. jak wyżej
21.12. godz. 11-16 jak wyżej
GALERIA BAŁUCHA (Stary Rynek 2) - godz. 11-18, Susanne Taschner: „Kazimierz - przemijająca teraźniejszość”
20.12. godz. 11-18 jak wyżej
21.12. godz. 11-16 jak wyżej
OSRODEK PROPAGANDY SZTUKI (park Sienkiewicza) - 20.12. godz. 11-16, Nowe malarstwo amerykańskie
21.12. jak wyżej
IMPREZY
KAWIARNIA DZIEKANKA godz. 9, Jazzowe plątki - zespół „Old Metropolitan Band”
20.12. nieczynna
21.12. godz. 17.30-22 dyskoteka
* * *
ŁÓDZKI PARK KULTURY I WYPOZYCZNI (na Zdrowiu)
LUNAPARK - nieczynny
KAPIELISKO „FALA” (al. Unii 4) - nieczynna
ZOO - codziennie od godz. 9 do 15.30 (kasa do 15)
PALMIARNIA - codziennie od godz. 11 do 16 (oprócz poniedziałków)
OGROD BOTANICZNY - nieczynny
KINA
BAŁTYK - „Powrót Mechagodzili japo. od lat 12, godz. 10, 12.15, 15, 17.15, 19.30
20, 21.12. jak wyżej
IWANOWO - „Wyrok śmierci” pol. od lat 15, godz. 10, 17, 19.30
„Juliana Trajana” rum. b.o. godz. 12, 14.30
20.12. jak wyżej
21.12. Bajka - „Mała Mi” (Ja ci pokażę, zająć) godz. 10, 11, „Kolumna Trajana” godz. 12, 14.30, „Wyrok śmierci” godz. 17, 19.30
POLONIA - „Norma Rae” USA od lat 15, godz. 10, 12.15, 15, 17.15, 19.30
20, 21.12. jak wyżej
PRZEDWIOSNIE „Ofiara” węg. od lat 18, godz. 10, 12.15, 15, 17.15, 19.30
20.12. jak wyżej
21.12. Bajki - „Reksio wybawca” godz. 10, 11, „Ofiara” godz. 12.15, 15, 17.15, 19.30
WŁOKNIARZ - „Powrót Mechagodzili” japo. od lat 12, godz. 10, 11.45, 13.45, 15.30, 17.30, 19.30
20, 21.12. jak wyżej
WOLNOŚĆ - „Pożegnanie z tytułem” w. od lat 18, godz. 10, 15, 17.15, 19.30
„Przygoda arabska” ang. b.o. godz. 12, 15
20.12. jak wyżej
21.12. Pożegnanie z tytułem - „Godziny grozy” ang. od lat 15, godz. 10, 15, 17.15, 19.30, „Przygoda arabska” godz. 12.15
WISŁA - „Kontrakt” pol. od lat 15, godz. 10, 12.15, 15, 17.15, 19.30
20, 21.12. jak wyżej
ZACHĘTA - „Przybyły uczeń” fr. od lat 18, godz. 10, 12.15, 15, 17.15, 19.30
20, 21.12. jak wyżej
STUDIO - „King Kong” USA od lat 12, godz. 15, 17.30, DKF
- godz. 20 - seans zamknięty
- 20.12. „Serpico” USA od lat 18, godz. 15, 17.15, 19.30
21.12. jak wyżej

CO GŁOZI KIEDY
W Łodzi i województwie miejskim łódzkim
STYLOWY - Kino Filmów Polskich - „Człowiek z marmuru” pol. od lat 15, godz. 16, Pożegnanie z tytułem - „Kroński sezon” wł. od lat 15, godz. 19
20.12. jak wyżej
21.12. Pożegnanie z tytułem - „Kroński sezon” godz. 18, 19.30, Kino Filmów Polskich - „Bez złoczenia” pol. od lat 18, godz. 17
DKM - „Panowie, dbajcie o żony” fr. od lat 16, 18, 20
20.12. jak wyżej
21.12. „Dubler” fr. od lat 12, godz. 16, 18, 20
GDYNIA - Kino non-stop od godz. 10 - Mistrz kierownicy ucieka” USA od lat 15
20, 21.12. jak wyżej
HALKA - seanse zamknięte - godz. 15, 19
20.12. seans zamknięty - godz. 15, „Podróż Sindbada do Złotej Krainy” ang. b.o. godz. 17, „Niezamezna kobieta” USA od lat 18, godz. 19
21.12. Bajka - „Dzielną cwojboje” godz. 14, „Podróż Sindbada do Złotej Krainy” godz. 15, „Niezamezna kobieta” godz. 17, 19.15
MŁODA GWARDIA - „Grzeszny żywot Franciszka Buły” pol. od lat 15, godz. 10, 12.15, 14.30, 16.45, 19
20.12. jak wyżej
21.12. Bajki - „W kramie 1001 nocy” godz. 10, 11, „Balwanek plynie do Afryki” NRD b.o. godz. 12, 13.30, „Grzeszny żywot Franciszka Buły” godz. 15, 17, 19
MUZA - „Gorące polowanie” japo. od lat 15, godz. 13.30, 16.15
20.12. jak wyżej
21.12. Bajka - „Reksio sadownik” godz. 14.30, dalej jak wyżej
1 MAJA - „39 stonni” ang. od lat 15, godz. 15.15, 17.15, 19.15
20.12. jak wyżej
21.12. Bajka - „Na Dzikim Zachodzie” godz. 14.15, dalej jak wyżej
POKÓJ - „Tropem tygrysa” radz. b.o. godz. 15.15, „Rocky II” USA od lat 15, godz. 17.15, 19.30
20.12. jak wyżej
21.12. Bajka - „Pampalini i tapiro” godz. 14.15, dalej jak wyżej
ROMA - „Ehbrah - potwór z glebin” japo. od lat 12, godz. 14, 16, „Znachor”, „Profesor Wilczur” pol. od lat 12, godz. 10, 18
20.12. jak wyżej
21.12. Bajki - „Władca pustyni” godz. 10, 11, „Ehbrah - potwór z glebin” godz. 13, 14, „Znachor”, „Profesor Wilczur” godz. 18
STOKI - „Dziewczynka, która lubi marzyć” NRD b.o. godz. 15.15, „Okupacja w 26 obrazach” japo. od lat 18, godz. 17, 19.15
20.12. „Dziewczynka, która lubi marzyć” godz. 16, „Okupacja w 26 obrazach” godz. 18
21.12. Bajka - „Przygoda na dwóch kółkach” godz. 14.15, „Godzina kontra Gigant” japo. od lat 12, godz. 15.15, „Okupacja w 26 obrazach” godz. 17, 19.15
SWIT - „Satan z VII klasy” pol. b.o. godz. 15, „Hair” USA od lat 15, godz. 17, 19.15
20.12. jak wyżej
21.12. Bajka - „Postrach Tekassa” godz. 14, dalej jak wyżej
TATRY - „Próba orkiestry” wł. od lat 15, godz. 10, 12, 14, 17.45, 19.30, „Słowik” radz. b.o. godz. 16
20.12. seans zamknięty - godz. 10, „Próba orkiestry” godz. 12, 14, 17.45, 19.30, „Słowik” radz. b.o. godz. 16
21.12. Bajki - „Zaklęty zamek” godz. 10, 11, „Słowik” godz. 12, „Próba orkiestry” godz. 13.45, 15.30, 17.15, 19
OKA - „Nosferatu - wampir” RFN od lat 18, godz. 8.30, 11, 16, 19, „Florian kulisty” czeski od lat 12, godz. 14
20.12. jak wyżej
21.12. „Królowa pszczoł” pol. od lat 12, godz. 12.15, „Szczęśliwy II” USA od lat 15, godz. 14, 16.30, 19
POPULARNE - „Przybywa jeździec” USA od lat 15, godz. 15.45, 18
20.12. jak wyżej
ENERGETYK - „Wujaszek Marcin miliarderm” rum. od lat 12, godz. 18.30, „Drogi papa” wł. od lat 18, godz. 18.30
20, 21.12. jak wyżej
POLESIE - „Jeziro Starej Sowy” NRD b.o. godz. 17, „Dwaj ludzie z miasta” fr. od lat 15, godz. 19
20.12. „Jeziro Starej Sowy” godz. 17, „Chiński syndrom” USA od lat 13, godz. 19
21.12. Bajka - „Niesforny plesek” godz. 14, „Jeziro Starej Sowy” godz. 15, „Chiński syndrom” godz. 17, 19.15
REKORD - „Krabat, uczeń czarownic” czes. b.o. godz. 16, „Czarny korsarz” wł. od lat 15, godz. 16.30, 19
20.12. jak wyżej
21.12. Bajka - „Zagubiony Jezić” godz. 14, dalej jak wyżej
SOJUSZ - „Lek wysokości” USA od lat 15, godz. 17
20.12. „Niech żyją duchy” czes. b.o. godz. 15.15, „Lek wysokości” godz. 17
21.12. jak wyżej
POLESIE - „Jeziro Starej Sowy” NRD b.o. godz. 17, „Chiński syndrom” USA od lat 15, godz. 19
20.12. jak wyżej
21.12. Bajka - „Niesforny plesek” godz. 14, „Jeziro Starej Sowy” godz. 15, „Chiński syndrom” godz. 17, 19.15
APTEKI
A. Mickiewicza 20, Piotrkowska 87, Dąbrowskiego 88, Niecierzyńska 15, Olimpijska 7 a.
* * *
Główno - Łowicka 38, Konstanyńów - Sadowa 10, Ozorków - Armii Czerwonej 47, Pabianice - Armii Czerwonej 17, Zgierz - Dąbrowskiego 10, Aleksandrów - Kościuszki 4.
DYŻURY SZPITALI
Chirurgia ogólna Bałuty - Szpital im. Pasteura (Wigury 19), codziennie Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22) dla przychodni rejonowej nr 7 Szpital im. Skłodowskiej-Curie (Zgierz, Parczewska 35) dla przychodni rejonowych nr nr 1, 2, 3, 5 Szpital im. Marchlewskiego (Zgierz, Dubois 17), Zgierz, Ozorków, Aleksandrów, Parczew, Górną - Szpital im. Jonschera (Millonowa 14); Polesie - Szpital im. Kopernika (Pabianicka 62), Śródmieście - Szpital im. Pasteura (Wigury 19), Widzew - Szpital im. Sonenberga (Pienińskiego 30).
Chirurgia ogólna Bałuty - Szpital im. Pasteura (Wigury 19), codziennie Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22) dla przychodni rejonowej nr 7 Szpital im. Skłodowskiej-Curie (Zgierz, Parczewska 35) dla przychodni rejonowych nr nr 1, 2, 3, 5 Szpital im. Marchlewskiego (Zgierz, Dubois 17), Zgierz, Ozorków, Aleksandrów, Parczew, Górną - Szpital im. Jonschera (Millonowa 14); Polesie - Szpital im. Kopernika (Pabianicka 62), Śródmieście - Szpital im. Pasteura (Wigury 19), Widzew - Szpital im. Sonenberga (Pienińskiego 30).
Chirurgia ogólna Bałuty - Szpital im. Pasteura (Wigury 19), codziennie Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22) dla przychodni rejonowej nr 7 Szpital im. Skłodowskiej-Curie (Zgierz, Parczewska 35) dla przychodni rejonowych nr nr 1, 2, 3, 5 Szpital im. Marchlewskiego (Zgierz, Dubois 17), Zgierz, Ozorków, Aleksandrów, Parczew, Górną - Szpital im. Jonschera (Millonowa 14); Polesie - Szpital im. Kopernika (Pabianicka 62), Śródmieście - Szpital im. Pasteura (Wigury 19), Widzew - Szpital im. Sonenberga (Pienińskiego 30).
Chirurgia ogólna Bałuty - Szpital im. Pasteura (Wigury 19), codziennie Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22) dla przychodni rejonowej nr 7 Szpital im. Skłodowskiej-Curie (Zgierz, Parczewska 35) dla przychodni rejonowych nr nr 1, 2, 3, 5 Szpital im. Marchlewskiego (Zgierz, Dubois 17), Zgierz, Ozorków, Aleksandrów, Parczew, Górną - Szpital im. Jonschera (Millonowa 14); Polesie - Szpital im. Kopernika (Pabianicka 62), Śródmieście - Szpital im. Pasteura (Wigury 19), Widzew - Szpital im. Sonenberga (Pienińskiego 30).
Chirurgia ogólna Bałuty - Szpital im. Pasteura (Wigury 19), codziennie Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22) dla przychodni rejonowej nr 7 Szpital im. Skłodowskiej-Curie (Zgierz, Parczewska 35) dla przychodni rejonowych nr nr 1, 2, 3, 5 Szpital im. Marchlewskiego (Zgierz, Dubois 17), Zgierz, Ozorków, Aleksandrów, Parczew, Górną - Szpital im. Jonschera (Millonowa 14); Polesie - Szpital im. Kopernika (Pabianicka 62), Śródmieście - Szpital im. Pasteura (Wigury 19), Widzew - Szpital im. Sonenberga (Pienińskiego 30).
Chirurgia ogólna Bałuty - Szpital im. Pasteura (Wigury 19), codziennie Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22) dla przychodni rejonowej nr 7 Szpital im. Skłodowskiej-Curie (Zgierz, Parczewska 35) dla przychodni rejonowych nr nr 1, 2, 3, 5 Szpital im. Marchlewskiego (Zgierz, Dubois 17), Zgierz, Ozorków, Aleksandrów, Parczew, Górną - Szpital im. Jonschera (Millonowa 14); Polesie - Szpital im. Kopernika (Pabianicka 62), Śródmieście - Szpital im. Pasteura (Wigury 19), Widzew - Szpital im. Sonenberga (Pienińskiego 30).
Chirurgia ogólna Bałuty - Szpital im. Pasteura (Wigury 19), codziennie Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22) dla przychodni rejonowej nr 7 Szpital im. Skłodowskiej-Curie (Zgierz, Parczewska 35) dla przychodni rejonowych nr nr 1, 2, 3, 5 Szpital im. Marchlewskiego (Zgierz, Dubois 17), Zgierz, Ozorków, Aleksandrów, Parczew, Górną - Szpital im. Jonschera (Millonowa 14); Polesie - Szpital im. Kopernika (Pabianicka 62), Śródmieście - Szpital im. Pasteura (Wigury 19), Widzew - Szpital im. Sonenberga (Pienińskiego 30).
Chirurgia ogólna Bałuty - Szpital im. Pasteura (Wigury 19), codziennie Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22) dla przychodni rejonowej nr 7 Szpital im. Skłodowskiej-Curie (Zgierz, Parczewska 35) dla przychodni rejonowych nr nr 1, 2, 3, 5 Szpital im. Marchlewskiego (Zgierz, Dubois 17), Zgierz, Ozorków, Aleksandrów, Parczew, Górną - Szpital im. Jonschera (Millonowa 14); Polesie - Szpital im. Kopernika (Pabianicka 62), Śródmieście - Szpital im. Pasteura (Wigury 19), Widzew - Szpital im. Sonenberga (Pienińskiego 30).
Chirurgia ogólna Bałuty - Szpital im. Pasteura (Wigury 19), codziennie Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22) dla przychodni rejonowej nr 7 Szpital im. Skłodowskiej-Curie (Zgierz, Parczewska 35) dla przychodni rejonowych nr nr 1, 2, 3, 5 Szpital im. Marchlewskiego (Zgierz, Dubois 17), Zgierz, Ozorków, Aleksandrów, Parczew, Górną - Szpital im. Jonschera (Millonowa 14); Polesie - Szpital im. Kopernika (Pabianicka 62), Śródmieście - Szpital im. Pasteura (Wigury 19), Widzew - Szpital im. Sonenberga (Pienińskiego 30).
Chirurgia ogólna Bałuty - Szpital im. Pasteura (Wigury 19), codziennie Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22) dla przychodni rejonowej nr 7 Szpital im. Skłodowskiej-Curie (Zgierz, Parczewska 35) dla przychodni rejonowych nr nr 1, 2, 3, 5 Szpital im. Marchlewskiego (Zgierz, Dubois 17), Zgierz, Ozorków, Aleksandrów, Parczew, Górną - Szpital im. Jonschera (Millonowa 14); Polesie - Szpital im. Kopernika (Pabianicka 62), Śródmieście - Szpital im. Pasteura (Wigury 19), Widzew - Szpital im. Sonenberga (Pienińskiego 30).
Chirurgia ogólna Bałuty - Szpital im. Pasteura (Wigury 19), codziennie Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22) dla przychodni rejonowej nr 7 Szpital im. Skłodowskiej-Curie (Zgierz, Parczewska 35) dla przychodni rejonowych nr nr 1, 2, 3, 5 Szpital im. Marchlewskiego (Zgierz, Dubois 17), Zgierz, Ozorków, Aleksandrów, Parczew, Górną - Szpital im. Jonschera (Millonowa 14); Polesie - Szpital im. Kopernika (Pabianicka 62), Śródmieście - Szpital im. Pasteura (Wigury 19), Widzew - Szpital im. Sonenberga (Pienińskiego 30).
Chirurgia ogólna Bałuty - Szpital im. Pasteura (Wigury 19), codziennie Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22) dla przychodni rejonowej nr 7 Szpital im. Skłodowskiej-Curie (Zgierz, Parczewska 35) dla przychodni rejonowych nr nr 1, 2, 3, 5 Szpital im. Marchlewskiego (Zgierz, Dubois 17), Zgierz, Ozorków, Aleksandrów, Parczew, Górną - Szpital im. Jonschera (Millonowa 14); Polesie - Szpital im. Kopernika (Pabianicka 62), Śródmieście - Szpital im. Pasteura (Wigury 19), Widzew - Szpital im. Sonenberga (Pienińskiego 30).
Chirurgia ogólna Bałuty - Szpital im. Pasteura (Wigury 19), codziennie Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22) dla przychodni rejonowej nr 7 Szpital im. Skłodowskiej-Curie (Zgierz, Parczewska 35) dla przychodni rejonowych nr nr 1, 2, 3, 5 Szpital im. Marchlewskiego (Zgierz, Dubois 17), Zgierz, Ozorków, Aleksandrów, Parczew, Górną - Szpital im. Jonschera (Millonowa 14); Polesie - Szpital im. Kopernika (Pabianicka 62), Śródmieście - Szpital im. Pasteura (Wigury 19), Widzew - Szpital im. Sonenberga (Pienińskiego 30).
Chirurgia ogólna Bałuty - Szpital im. Pasteura (Wigury 19), codziennie Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22) dla przychodni rejonowej nr 7 Szpital im. Skłodowskiej-Curie (Zgierz, Parczewska 35) dla przychodni rejonowych nr nr 1, 2, 3, 5 Szpital im. Marchlewskiego (Zgierz, Dubois 17), Zgierz, Ozorków, Aleksandrów, Parczew, Górną - Szpital im. Jonschera (Millonowa 14); Polesie - Szpital im. Kopernika (Pabianicka 62), Śródmieście - Szpital im. Pasteura (Wigury 19), Widzew - Szpital im. Sonenberga (Pienińskiego 30).
Chirurgia ogólna Bałuty - Szpital im. Pasteura (Wigury 19), codziennie Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22) dla przychodni rejonowej nr 7 Szpital im. Skłodowskiej-Curie (Zgierz, Parczewska 35) dla przychodni rejonowych nr nr 1, 2, 3, 5 Szpital im. Marchlewskiego (Zgierz, Dubois 17), Zgierz, Ozorków, Aleksandrów, Parczew, Górną - Szpital im. Jonschera (Millonowa 14); Polesie - Szpital im. Kopernika (Pabianicka 62), Śródmieście - Szpital im. Pasteura (Wigury 19), Widzew - Szpital im. Sonenberga (Pienińskiego 30).
Chirurgia ogólna Bałuty - Szpital im. Pasteura (Wigury 19), codziennie Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22) dla przychodni rejonowej nr 7 Szpital im. Skłodowskiej-Curie (Zgierz, Parczewska 35) dla przychodni rejonowych nr nr 1, 2, 3, 5 Szpital im. Marchlewskiego (Zgierz, Dubois 17), Zgierz, Ozorków, Aleksandrów, Parczew, Górną - Szpital im. Jonschera (Millonowa 14); Polesie - Szpital im. Kopernika (Pabianicka 62), Śródmieście - Szpital im. Pasteura (Wigury 19), Widzew - Szpital im. Sonenberga (Pienińskiego 30).
Chirurgia ogólna Bałuty - Szpital im. Pasteura (Wigury 19), codziennie Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22) dla przychodni rejonowej nr 7 Szpital im. Skłodowskiej-Curie (Zgierz, Parczewska 35) dla przychodni rejonowych nr nr 1, 2, 3, 5 Szpital im. Marchlewskiego (Zgierz, Dubois 17), Zgierz, Ozorków, Aleksandrów, Parczew, Górną - Szpital im. Jonschera (Millonowa 14); Polesie - Szpital im. Kopernika (Pabianicka 62), Śródmieście - Szpital im. Pasteura (Wigury 19), Widzew - Szpital im. Sonenberga (Pienińskiego 30).
Chirurgia ogólna Bałuty - Szpital im. Pasteura (Wigury 19), codziennie Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22) dla przychodni rejonowej nr 7 Szpital im. Skłodowskiej-Curie (Zgierz, Parczewska 35) dla przychodni rejonowych nr nr 1, 2, 3, 5 Szpital im. Marchlewskiego (Zgierz, Dubois 17), Zgierz, Ozorków, Aleksandrów, Parczew, Górną - Szpital im. Jonschera (Millonowa 14); Polesie - Szpital im. Kopernika (Pabianicka 62), Śródmieście - Szpital im. Pasteura (Wigury 19), Widzew - Szpital im. Sonenberga (Pienińskiego 30).
Chirurgia ogólna Bałuty - Szpital im. Pasteura (Wigury 19), codziennie Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22) dla przychodni rejonowej nr 7 Szpital im. Skłodowskiej-Curie (Zgierz, Parczewska 35) dla przychodni rejonowych nr nr 1, 2, 3, 5 Szpital im. Marchlewskiego (Zgierz, Dubois 17), Zgierz, Ozorków, Aleksandrów, Parczew, Górną - Szpital im. Jonschera (Millonowa 14); Polesie - Szpital im. Kopernika (Pabianicka 62), Śródmieście - Szpital im. Pasteura (Wigury 19), Widzew - Szpital im. Sonenberga (Pienińskiego 30).
Chirurgia ogólna Bałuty - Szpital im. Pasteura (Wigury 19), codziennie Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22) dla przychodni rejonowej nr 7 Szpital im. Skłodowskiej-Curie (Zgierz, Parczewska 35) dla przychodni rejonowych nr nr 1, 2, 3, 5 Szpital im. Marchlewskiego (Zgierz, Dubois 17), Zgierz, Ozorków, Aleksandrów, Parczew, Górną - Szpital im. Jonschera (Millonowa 14); Polesie - Szpital im. Kopernika (Pabianicka 62), Śródmieście - Szpital im. Pasteura (Wigury 19), Widzew - Szpital im. Sonenberga (Pienińskiego 30).
Chirurgia ogólna Bałuty - Szpital im. Pasteura (Wigury 19), codziennie Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22) dla przychodni rejonowej nr 7 Szpital im. Skłodowskiej-Curie (Zgierz, Parczewska 35) dla przychodni rejonowych nr nr 1, 2, 3, 5 Szpital im. Marchlewskiego (Zgierz, Dubois 17), Zgierz, Ozorków, Aleksandrów, Parczew, Górną - Szpital im. Jonschera (Millonowa 14); Polesie - Szpital im. Kopernika (Pabianicka 62), Śródmieście - Szpital im. Pasteura (Wigury 19), Widzew - Szpital im. Sonenberga (Pienińskiego 30).
Chirurgia ogólna Bałuty - Szpital im. Pasteura (Wigury 19), codziennie Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22) dla przychodni rejonowej nr 7 Szpital im. Skłodowskiej-Curie (Zgierz, Parczewska 35) dla przychodni rejonowych nr nr 1, 2, 3, 5 Szpital im. Marchlewskiego (Zgierz, Dubois 17), Zgierz, Ozorków, Aleksandrów, Parczew, Górną - Szpital im. Jonschera (Millonowa 14); Polesie - Szpital im. Kopernika (Pabianicka 62), Śródmieście - Szpital im. Pasteura (Wigury 19), Widzew - Szpital im. Sonenberga (Pienińskiego 30).
Chirurgia ogólna Bałuty - Szpital im. Pasteura (Wigury 19), codziennie Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22) dla przychodni rejonowej nr 7 Szpital im. Skłodowskiej-Curie (Zgierz, Parczewska 35) dla przychodni rejonowych nr nr 1, 2, 3, 5 Szpital im. Marchlewskiego (Zgierz, Dubois 17), Zgierz, Ozorków, Aleksandrów, Parczew, Górną - Szpital im. Jonschera (Millonowa 14); Polesie - Szpital im. Kopernika (Pabianicka 62), Śródmieście - Szpital im. Pasteura (Wigury 19), Widzew - Szpital im. Sonenberga (Pienińskiego 30).
Chirurgia ogólna Bałuty - Szpital im. Pasteura (Wigury 19), codziennie Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22) dla przychodni rejonowej nr 7 Szpital im. Skłodowskiej-Curie (Zgierz, Parczewska 35) dla przychodni rejonowych nr nr 1, 2, 3, 5 Szpital im. Marchlewskiego (Zgierz, Dubois 17), Zgierz, Ozorków, Aleksandrów, Parczew, Górną - Szpital im. Jonschera (Millonowa 14); Polesie - Szpital im. Kopernika (Pabianicka 62), Śródmieście - Szpital im. Pasteura (Wigury 19), Widzew - Szpital im. Sonenberga (Pienińskiego 30).
Chirurgia ogólna Bałuty - Szpital im. Pasteura (Wigury 19), codziennie Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22) dla przychodni rejonowej nr 7 Szpital im. Skłodowskiej-Curie (Zgierz, Parczewska 35) dla przychodni rejonowych nr nr 1, 2, 3, 5 Szpital im. Marchlewskiego (Zgierz, Dubois 17), Zgierz, Ozorków, Aleksandrów, Parczew, Górną - Szpital im. Jonschera (Millonowa 14); Polesie - Szpital im. Kopernika (Pabianicka 62), Śródmieście - Szpital im. Pasteura (Wigury 19), Widzew - Szpital im. Sonenberga (Pienińskiego 30).
Chirurgia ogólna Bałuty - Szpital im. Pasteura (Wigury 19), codziennie Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22) dla przychodni rejonowej nr 7 Szpital im. Skłodowskiej-Curie (Zgierz, Parczewska 35) dla przychodni rejonowych nr nr 1, 2, 3, 5 Szpital im. Marchlewskiego (Zgierz, Dubois 17), Zgierz, Ozorków, Aleksandrów, Parczew, Górną - Szpital im. Jonschera (Millonowa 14); Polesie - Szpital im. Kopernika (Pabianicka 62), Śródmieście - Szpital im. Pasteura (Wigury 19), Widzew - Szpital im. Sonenberga (Pienińskiego 30).
Chirurgia ogólna Bałuty - Szpital im. Pasteura (Wigury 19), codziennie Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22) dla przychodni rejonowej nr 7 Szpital im. Skłodowskiej-Curie (Zgierz, Parczewska 35) dla przychodni rejonowych nr nr 1, 2, 3, 5 Szpital im. Marchlewskiego (Zgierz, Dubois 17), Zgierz, Ozorków, Aleksandrów, Parczew, Górną - Szpital im. Jonschera (Millonowa 14); Polesie - Szpital im. Kopernika (Pabianicka 62), Śródmieście - Szpital im. Pasteura (Wigury 19), Widzew - Szpital im. Sonenberga (Pienińskiego 30).
Chirurgia ogólna Bałuty - Szpital im. Pasteura (Wigury 19), codziennie Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22) dla przychodni rejonowej nr 7 Szpital im. Skłodowskiej-Curie (Zgierz, Parczewska 35) dla przychodni rejonowych nr nr 1, 2, 3, 5 Szpital im. Marchlewskiego (Zgierz, Dubois 17), Zgierz, Ozorków, Aleksandrów, Parczew, Górną - Szpital im. Jonschera (Millonowa 14); Polesie - Szpital im. Kopernika (Pabianicka 62), Śródmieście - Szpital im. Pasteura (Wigury 19), Widzew - Szpital im. Sonenberga (Pienińskiego 30).
Chirurgia ogólna Bałuty - Szpital im. Pasteura (Wigury 19), codziennie Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22) dla przychodni rejonowej nr 7 Szpital im. Skłodowskiej-Curie (Zgierz, Parczewska 35) dla przychodni rejonowych nr nr 1, 2, 3, 5 Szpital im. Marchlewskiego (Zgierz, Dubois 17), Zgierz, Ozorków, Aleksandrów, Parczew, Górną - Szpital im. Jonschera (Millonowa 14); Polesie - Szpital im. Kopernika (Pabianicka 62), Śródmieście - Szpital im. Pasteura (Wigury 19), Widzew - Szpital im. Sonenberga (Pienińskiego 30).
Chirurgia ogólna Bałuty - Szpital im. Pasteura (Wigury 19), codziennie Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22) dla przychodni rejonowej nr 7 Szpital im. Skłodowskiej-Curie (Zgierz, Parczewska 35) dla przychodni rejonowych nr nr 1, 2, 3, 5 Szpital im. Marchlewskiego (Zgierz, Dubois 17), Zgierz, Ozorków, Aleksandrów, Parczew, Górną - Szpital im. Jonschera (Millonowa 14); Polesie - Szpital im. Kopernika (Pabianicka 62), Śródmieście - Szpital im. Pasteura (Wigury 19), Widzew - Szpital im. Sonenberga (Pienińskiego 30).
Chirurgia ogólna Bałuty - Szpital im. Pasteura (Wigury 19), codziennie Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22) dla przychodni rejonowej nr 7 Szpital im. Skłodowskiej-Curie (Zgierz, Parczewska 35) dla przychodni rejonowych nr nr 1, 2, 3, 5 Szpital im. Marchlewskiego (Zgierz, Dubois 17), Zgierz, Ozorków, Aleksandrów, Parczew, Górną - Szpital im. Jonschera (Millonowa 14); Polesie - Szpital im. Kopernika (Pabianicka 62), Śródmieście - Szpital im. Pasteura (Wigury 19), Widzew - Szpital im. Sonenberga (Pienińskiego 30).
Chirurgia ogólna Bałuty - Szpital im. Pasteura (Wigury 19), codziennie Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22) dla przychodni rejonowej nr 7 Szpital im. Skłodowskiej-Curie (Zgierz, Parczewska 35) dla przychodni rejonowych nr nr 1, 2, 3, 5 Szpital im. Marchlewskiego (Zgierz, Dubois 17), Zgierz, Ozorków, Aleksandrów, Parczew, Górną - Szpital im. Jonschera (Millonowa 14); Polesie - Szpital im. Kopernika (Pabianicka 62), Śródmieście - Szpital im. Pasteura (Wigury 19), Widzew - Szpital im. Sonenberga (Pienińskiego 30).
Chirurgia ogólna Bałuty - Szpital im. Pasteura (Wigury 19), codziennie Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22) dla przychodni rejonowej nr 7 Szpital im. Skłodowskiej-Curie (Zgierz, Parczewska 35) dla przychodni rejonowych nr nr 1, 2, 3, 5 Szpital im. Marchlewskiego (Zg

W „ZŁOTYM TRÓJKĄCIE”

VICTORII

Od pewnego czasu ze wszystkich, nawet najdalszych zakątków Australii ściągają do stanu Victoria setki współczesnych poszukiwaczy skar- bów...

„REKA LOSU”

Jest to drugi co do wielkości nugget, znalezo- ny w Australii w bieżącym stuleciu. Znalazcy, którzy woleli zachować anonimowość, nazwali swój skarb — z uwagi na kształt bryły — „Re- kę losu”...

W „ZŁOTYM TRÓJKĄCIE” VICTORII

O tym, jaką wagę przywiązuje się do znale- ziska, świadczy fakt, że premier stanu Victoria, Rupert Hamer osobiście zaprezentował „Rekę losu” uczestnikom konferencji prasowej w Mel- bourne...

Innego zdania jest jednak ludność, np. obywa- tele 800-tysięcznego Weddeburn (230 km na pół- nocny zachód od stolicy) gdzie znaleziono wia- snie „Rekę losu”...



I dokonują poszukiwań w nadziei, że ich poprze- dnicy sprzed 180 lat, uzbrojeni jedynie w łopaty i drewniane koryta do plukania piasku...

Trzeba pamiętać, że właśnie w „Złotym trój- kącie” Victorii w latach 60 ub. stulecia znalezo- no bardzo wiele złota, m. in. największy nugget Australii „Welcome Stranger”, ważący ponad 78 kilogramów...

ZAMIAST ŁOPAT — SPRZĘT ELEKTRONICZNY

Od chwili, kiedy w lipcu ub. roku dwaj uczniowie przy pomocy detektora metali od- kryli i wygrzebal z ziemi ważącą 2,3 kg bryłę

złota, w barze hotelu Weddeburn goszczono już wielu szesnastych poszukiwaczy. Co prawda zna- lezione nuggety daly się najczęściej zmieszczać między kciukiem a palcem wskazującym, ale i one przedstawiały dla poszukiwaczy znaczną wartość...

aparatu elektronicznego do wykrywania metali wydobyli z ziemi 12-uncjową bryłkę złota. Mieszkańcy Weddeburn podejrzewają, iż nawet pod ich główną ulicą przeleżąwa znajdują się mo- że pewne ilości złota...

„Złoty trójkać” w stanie Victoria nie jest zresztą jedynym w Australii ośrodkiem skupiają- cym uwagę poszukiwaczy złota. Na drugim krań- cu piętego kontynentu, w odległości prawie 3000 km w linii powietrznej, w pobliżu miasteczka Cue...

KOPANIE KORZYSTNIEJSZE OD... ADWOKATURY

W pustynnej okolicy zachodniej Australii szi- ka szczęśliwy adwokat Bill Harries wraz z żoną Jackie, którzy przybyli tu z odległego o 450 km Perth...

Na polach dawnych kopali przewijają się dziś tłumy ludzi, reprezentujących rozmaite środowis- ka i warstwy ludności: od wódców po dyrek- torów przedsiębiorstw od dzieci szkolnych — po emerytów...

Piąty kontynent opanowany jest przez nową gorączkę. Szukanie złota stało się dla wielu mie- szkańców czymś w rodzaju pożytecznego i o- płaconego hobby, jak również miłą formą spędzania weekendu...

Tymi, którzy najbardziej zyskują, są produ- cenci i sprzedawcy detektorów. Nowoczesny elek- troniczny sprzęt do wykrywania złota kosztuje do 2150 marek...

„Zaledwie pięć procent poszukiwaczy ma szanse znalezienia czegośkolwiek”. Tymi, którzy najbardziej zyskują, są produ- cenci i sprzedawcy detektorów...

Wieloletnie doświadczenia w poszukiwaniu rezerkt satelity Skylab znalazło 13,3-kilogramo- wą bryłę złota, wartości 860 tys. marek.

MIKOŁAJ JULIŃSKI

Ex — kurtyzana

Najsynniejsza „call-girl” lat powojennych, która spowo- dowala upadek gabinetu Harolda Macmillana w 1963 roku i zlamala karierę polityczną ówczesnego ministra obrony, Johna Profumo, żyje obecnie w warunkach w nieczym nie przypominających ery jej największej „slawy”.

W okresie minionych 17 lat Christine Keller, bohaterka „skan- dalu stulecia”, przeszła długą i trudną drogę, która w końcu zaprowadziła ją do niewielkiego mieszkanka na przedmieściu Londynu...

Nie schodząca ongiś ze szpał gazet, brylująca w luksusowych lokalach, obwożona Rolls Roycem i swych wpływowych przyjaciół, dziś uczesza do restauracji podrzędnych kategorii i jest nie rozpoznawana wśród wielu innych, skromnie ubra- nych pracujących kobiet londyńskich przedmieści.

Zniknęły jak zdmuchnięte przez złego czarodzieja luksusowe apartamenty, szafy pełne kosztownych modeli sukien i futer, podobnie jak „rozplynili” się wpływowi „patroni”. Bardziej fikcyjną filmową niż rzeczywistością wydają się również czasy, gdy rudowłosa piękność wylązała w stroju Ewy w hasenie luksusowej posiadłości wiejskiej lorda Astorsa...

Dzisiaj słynna „piękność nocy” ma za sobą dwa nieudane małżeństwa, 9-miesięczny pobyt w więzieniu za krzywoprzy- siewstwo w procesie eks-przyjaciela i... żadnego irwalnego zwią- zku z innym mężczyzną. — Mój ostatni boy-friend opuścił mnie, musiałam się widocznie bardzo zestarzyć — wyznała bez żę- nady Christine. Jej była przyjaciółka, Mandy Rice-Davies, jest dziś zamożna kobieta, właścicielka kilku restauracji i nocne- go klubu na Cyprze...

Profumo, który w dniu 22 marca 1963 r. przyznał się w Izbie Gmin do utrzymywania intymnych stosunków z Christine, obecnie pracuje społecznie w resorcie readaptacji alkoholików i osób wykończonych W 1975 r. był ministrem obrony otrzymał przyznanie mu przez królową Elżbietę wysokie odznaczenie Imperium Brytyjskiego w uznaniu zasług na polu pracy spo- łecznej.

W jednym z wywiadów dla „Daily Mirror” Christine pod- kreśliła, że nie jest już dawną call-girl, jednak ludzie nadal posądzają ją o uprawianie najstarszej profesji oraz czerpanie z tego znacznych dochodów.

— Od wielu lat staram się uwolnić od tych podejrzeń i po- prawie swą reputację, jednak na próżno — powiedziała eks-kur- tyzana. Nie umie jednak dać odpowiedzi na pytanie, co stało się z pieniędzmi, które otrzymała za ujawnienie drastycznych szczegółów skandalu Profumo oraz swych powiązań z czołowymi brytyjskimi osobistościami politycznymi.

MARIA DEUGOSZ

Biurokracja „po szwedzku”

„Dawno, dawno temu”, a ściślej mó- wiąc przed dziesięcioma laty, denerwo- wałem naszych biurokratów opowiadając im o wspaniałej organizacji pracy w Szwecji, blyskawicznym załatwianiu większości spraw w tutejszych urzędach itp. Pamiętam na przykład, jaką grozę, a zarazem kompleks budziła wówczas informacja, że wszystkie formalności, związane ze staraniem się o mieszkanie w sztokholmskim „kwaterunku”, zajmują... 3 minuty (wypełnienie jedynie krótkiego formularza). Do stałego repertuaru należała także „story” o przedłuża- niu prawa pobytu w Szwecji w cha- rakterze korespondenta prasy polskiej. Mianowicie szło się wtedy raz w roku do Urzędu Imigracyjnego, gdzie slična panienska w okienku brała paszport, przykładała odpowiednią pieczętkę i by- ło po wszystkim!

KORESPONDENCJA ZE SZTOKHOLMU

szporcie. Ta sama pieczętką, na którą kiedyś czekało się najdłużej parę minut. Tymczasem, nieszczerzy korespondent tazi miesiącami z innym stemplem w paszporcie, stwierdzającym jedynie, że „stara się o przedłużenie pobytu” co formalnie uniemożliwia mu np. uzyska- nie wizy wjazdowej do któregośkolwiek innego kraju.

Próbowałem wielokrotnie dowiedzieć się o przyczynę wprowadzenia tej biuro- kratycznej ekwilibrystyki. Odpowiedzi otrzymywałem różne, ale żadna nie brzmiała przekonująco. Aż przed pa- roma dniami, będąc u pewnych szwedz- kich znajomych, usłyszałem od pana do- mu: „Masz tutaj książkę, przeczytaj ją sobie, a już nie będziesz zadawał głup- pich pytań”.

CO 3 GODZINY — ZARZADZENIE!

Rzeczywiście, nie będę. Książka, napisa- na przez szwedzkiego prawnika, B. Tar-

ras-Wahlberga, nosi smakowity tytuł „Zarządzić się na śmierć” i stanowi su- cha, ale jakże wymowną analizę „rad- dosnej twórczości” prawniczo-biurokraty- cznej w Szwecji w ostatnich 10 latach. Zeby nie rozwozić się nad treścią, przytoczę jedynie, że według dokum- entacji zebranej przez autora, miejsowe organa i instytucje, uprawnione do kre- owania aktów prawnych, wydały ich w latach 1970—1979 ni mniej, ni więcej, tyl- ko... 11 tys., nie licząc przepisów najniż- szego rzędu, takich jak zarządzenia we- wnętrne czy okólniki!

Oznacza to, że przez całe ubiegłe dzie- sięciolecie obywatele Królestwa Szwecji byli uszczęśliwiani nowym przepisem prawnym co osiem godzin, a jeśli odli- czyć czas na sen i odpoczynek praw- dopodobnie, co trzy godziny!

Tarras-Wahlberg relacjonuje także skutki zakładania sobie przez Szwedów tego „gorsetu z paragrafów”. Skutek podstawowy: stale zmniejszająca się sprawność aparatu zarządzania i apa- ratu administracyjnego, coraz większe „zatory” w organizacji pracy na wszyst- kich szczeblach, coraz bardziej skom- plikowane życie codzienne.

Kupiliem sobie tę książkę i cieszę się. Po pierwsze wiem dzięki niej, że „poli- majster” nie nie ma ani do mnie, ani do innych żurnalistów, tylko po prostu musi zadawać głupie pytania, gdyż tak to sobie ktoś kiedyś wymyślił i zarzą- dził. Po drugie zaś nie mam już powo- du do wybrzydzenia na naszą swojską biurokrację, a jej strażnicy nie mają po- wodu do kompleksów...

ANDRZEJ NOWICKI

KORESPONDENCJA WŁASNA Z SYBERII

N A D B A J K A Ł E M

Bardzo dawno temu, przed wiekami, żył niezwykle bogaty starzec Bajkał. Miał on 336 synów i jedną córkę o imieniu Anga- ra. Starzec ją ubóstwiał. Miała wszystko, czego tylko zapagnęła. Dostawała nawet gwiazdki z nieba do swego nasyjnika.

Jednakże Angara była nieszcześliwa, gdyż pilnie jej strzeżono. Aby dotrzeć do niej, trzeba było pokonać lasy pełne zwierza, grzybiety Barguzińskich gór, mongolskie stopy. Mimo tych przeszkód Angara postanowiła uciec do ukochanego Jenisieja, od którego postanie — ptak przyniósł jej pewnego dnia pozdrowienia. Piękna dziewczyna, stęskniona za Jenisiejem, zaprzęgała w nocy do swego rydwanu śmigłe ryby i wyruszyła w da- leką drogę. W pogoń za nią udał się na- tychmiast surowy ojciec Bajkał, który plon-ąc gniewem rzucił za nią kamienie i ogromne skały. Angara była jednak szybsza od starego oca i z powodzeniem przeska- kiwała przeszkody, uskakiwała w bok i po 5 dniach połączyła się z Jenisiejem. Do dziś płyną razem do oceanu.

A ze skał i głazów rzuconych przez Baj- kała powstały wodospady i rozpadliny. Jed- en z największych kamieni, zwany Szama- nem można podziwiać na jeziorze Bajkał.

Te legendy o Bajkale i jego jedynej cór- ce, która pogoniła za głosem swego serca, opowiedziała nam nasza przewodniczka Ni- na. Objawiła przy tym, że właśnie dlatego 336 rzek i potoków — synów Bajkała — wpływa do tego jeziora, a tylko jedna — córka surowego starca, Angara — z niego wypływa. A jeśli już mowa o Angarze, któ- ra — jak głosi legenda — tyle zmartwień sprawiła sędziemu ojcu, jest ona istrym fenomenem. Szeroka i spławna, bystra o czystej przezroczystej wodzie, stanowi obecnie nieocenione wprost źródło taniej energii elektrycznej. Tuz przy ujściu z Bajkału jej szerokość wynosi 940 metrów, a z jeziora zabiera ona w 1 sekundzie 1900 metrów sześciennych wody.

A z kamieniem Szaman, który oglądamy w słoneczny dzień późnej syberyjskiej je- sieni, związana jest jeszcze inna ludowa le- genda. Na kamień ten — opowiadają sta- rzy ludzie — zawożono dziewczynę, która miała wkrótce wyjść za mąż Narzeczon- y rzucił ją z kamienia do wód Bajkału; jeśli dziewczyna nie utonąła, znaczyło że jest czysta, bez grzechu i można wziąć ją za żonę. Jeśli utonąła, to znaczyło że nie ma kogo żalować.

Eborąc pod uwagę fakt, że Bajkał jest najgłębszym jeziorem świata, bo koło wy- spy Alchona jego głębokość dochodzi do 1620 metrów (dla porównania: największą głą- bokość Bałtyku — 400 metrów) — niewiele chyba dziewczyn, wypłynęło w czasie tej „próby wierności” na powierzchnię jeziora.

I tak, słuchając tych pięknych legend, zesłaliśmy na sam kamienisty brzeg, gdzie najlepiej można się przekonać, że Bajkał, o którym śpiewa się pieśni i recytuje wiersze, jest nie tylko najdziwniejszym i naj- większym w świecie jeziorem (jego obszar 31500 km kw.), ale i najczystszy. Na brzegu spotykamy mieszkańców pobliskiej wioski, którzy wprost z jeziora czerpią wo- dę do wiader. Trudno objąć wzrokiem ten bezmiar wód (długość jeziora — 636 km, średnia szerokość — 48 km), po którym płyną turystyczne statki, bowiem jezioro zamraża dopiero w grudniu, a lody spły- wają w maju. Zewsząd Bajkał otaczają gó- ry pokryte już śniegiem. W samo połud- nie idziemy na szczyt Góry Czerskiej, skąd dopiero można obejrzeć panoramę tego naj- piękniejszego jeziora świata Jan Czernski, polski zesłaniec na Syberię, zasłużył się tej surowej krajinie dzięki swoim badaniom ge- ologicznym i geograficznym. Podobnie zresztą, jak i inni polscy zesłańcy Aleksander Czekanowski i Benedykt Dybowski, którzy badali florę i faunę Bajkału i przyczynili się do zagospodarowania tego jeziora. Na Górze Czerskiej spotykamy wiele wycie-

czek zarówno z różnych republik radziec- kich, jak i zagranicznych. Według miejscow- ego zwyczaju, na jednym z krzewów zo- stawia się tu chusteczki lub wstążkę. Temu, kto to zrobi, spełnia się wszystkie życze- nia. I my zostawiliśmy chusteczki z jed- nym tylko życzeniem — aby tu jeszcze kie- dyś powrócić.

Nasz pobyt nad Bajkałem kończymy wi- zytą w Instytucie Limnologicznym Syberyj- skiego Oddziału Akademii Nauk ZSRR. Na parterze, w niewielkich dwóch pokojach, ur- ządzone tu muzeum obrazujące bogactwo Bajkału. Można m. in. oglądać ekspozycje ilustrujące faunę i florę jeziora. Fauna jest niezwykle ciekawa. Wiele jej gatunków po- chodzi z Oceanu Lodowatego, z którym łą- czy Bajkał Angara. Wśród wielu gatunków łowionych ryb najcenniejsza jest omul baj- kalski, rzadki gatunek ślepi.

W muzeum wiele uwagi poświęcono pol- skim naukowcom, którzy zasłużyli się w dziele zagospodarowywania Bajkału. Są tu ich popiersia i zdjęcia.

Przewodniczka opowiada, że były już za- kusy budowy nad Bajkałem fabryk celulo- zy. Na szczęście, dzięki licznym protestom, wybudowano tylko jedną fabrykę, na brze- gu Angary, wypływającej z Bajkału. Po- tem wstrzymano już wszelkie inwestycje tego typu, chroniąc wody Bajkału przed zanieczyszczeniem i zatruciem.

W ogóle, jak się można przekonać, okoli- ce jeziora są pozostawione w stanie dzikim i to dodaje jeszcze uroku „świątemu mo- rzu”. Drewniane chaty w stylu syberyj- skim i luksusowe sanatorium, które tonie wśród lasów są wkomponowane w otocze- nie. Szkoda by było, aby nie przemysłane — a takie były kiedyś projekty — budowni- ctwo fabryk i kompleksów bloków zmieni- ły ten wspaniały i jedyny w swoim rodza- ju krajobraz bajkalskiego jeziora.

Baj-kul — znaczy po mongolsku — boga- te morze. Istotnie, bogate i piękne.

JERZY KRASKOWSKI

UWAGA!

UWAGA!

31 GRUDNIA 1980 ROKU tradycyjne zakłady

sylwestrowe Totalizatora

Sportowego!

Każdy kupon tylko 20 ZŁOTYCH
MILIONOWE wygrane regulaminowe!

- ◆ 10 SAMOCHODÓW „SYRENA”
- ◆ 40 SAMOCHODÓW „FIAT 126-P”.

W Łodzi na podobne zakłady w dniu 5 października br. padła niebagatelna wygrana w wysokości **2.831.678 złotych.**

Zakłady przyjmowane są tylko do wtorku, dnia 30 GRUDNIA 1980 ROKU.

Wszystkim Sympatykom i Uczestnikom n. Zakładów życzymy w Nowym Roku szczęśliwego typowania i wysokich wygranych.

3275-k

UWAGA,

PT Abonenci Telefoniczni!

Wojewódzki Urząd Telekomunikacji w Łodzi
Z A W I A D A M I A,

że zostało uruchomione połączenie automatyczne ŁÓDŹ – CZĘSTOCHOWA czynne całą dobę.

Abonenci Łodzi mogą łączyć się automatycznie z abonentami Częstochowy po uprzednim wybraniu numeru kierunkowego:

10-33.

Z w.w. połączeń nie mogą korzystać abonenci, których numery telefonów rozpoczynają się cyfrą „2” i „3”.

3342-k

ZESPÓŁ ELEKTROCIĘPŁOWNI IM. W. LENINA

w Łodzi, ul. Wróblewskiego 26

ZATRUDNI ZARAZ

z terenu województwa miejskiego łódzkiego oraz innych województw:

- ▲ ŚLUSARZY-SPAWACZY gaz., elektr.,
- ▲ PRACOWNIKÓW o zawodach kolejowych: maszynista lokomotywy spalinowej, manewrowy, ustawiacz wagonów, przejazdowy,
- ▲ PRACOWNIKÓW na szkolenie w zakresie obsługi urządzeń energetycznych,
- ▲ PRACOWNIKÓW niewykwalifikowanych do obsługi urządzeń nawęglania i odpowielania.

Placa wg układu zbiorowego pracy dla energetyki. Pracownikom zamiejscowym zespół zapewnia bezpłatne zakwaterowanie w hotelu robotniczym na terenie m. Łodzi.

Zgłoszenia osobiste przyjmuje wydział kadr i szkolenia zespołu – pokój 31.

3230-k

MPK INFORMUJE

W związku z ograniczoną możliwością nabycia BILETÓW TRAMWAJOWYCH I AUTOBUSOWYCH

w okresie świąt z uwagi na to, że część kiosków „Ruchu” nie będzie czynna, uprzejmie prosimy o wcześniejszy zakup zapasu biletów jednorazowego przejazdu.

W OKRESIE ŚWIĄT KIOSKI MPK PRACUJĄ NORMALNIE.

3322-k



KUPIE teownik, kantówek sosnowa, Oferty „39481” Prasa Piotrkowska 96

KUPIE na części „Zenith 3”, kamerę „Quare Zoom” Łucz 2, tel. 849-32 39289 g

PSA kundelka do 8-miesięcy kupię Tel. 780-41, 39379 g

BONY PKO kupię, Oferty „39354” Prasa, Piotrkowska 96

KUPIE harmonijkowe, to i m dodatkowej powierzchni mieszkalnej. Zależy orzeczeniowe aluminiowe duży wybór wózków, składaków i modnych wózków z drewna - karmisz stółki, lustro, zrandole, kinkiety, komody, lampy, szafki na obuwie, sbałury - sprzedaj Łódź, Wschodnia 56, 35989 g

SPRZEDAM futro płimowce (szubiny) nowe, Stodkiewicz, Złota 17/13, bl. 138, 769-37, 39396 g

KOZUCH damski, szubiny, płaszcz skórzany męski duży - sprzedam, Hufcowa 18c m. 24 (Retklnia), 39227 g

SPRZEDAM futro łapki karakulowe czarne, Tel. 828-99, 39249 g

KAMERE, światłomierz, teleobiektyw, dwa, ma-szyny do szycia, buty narciarskie - sprzedam, tel. 787-16, 38889 g

SPRZEDAM nowa wieloczynnościowa maszyna do szycia produkcji radzieckiej Oferty „39248” Prasa, Piotrkowska 96

SPRZEDAM futro łapki karakulowe czarne, Tel. 828-99, 39249 g

KAMERE, światłomierz, teleobiektyw, dwa, ma-szyny do szycia, buty narciarskie - sprzedam, tel. 787-16, 38889 g

SPRZEDAM futro łapki karakulowe czarne, Tel. 828-99, 39249 g

KAMERE, światłomierz, teleobiektyw, dwa, ma-szyny do szycia, buty narciarskie - sprzedam, tel. 787-16, 38889 g

SPRZEDAM futro łapki karakulowe czarne, Tel. 828-99, 39249 g

KAMERE, światłomierz, teleobiektyw, dwa, ma-szyny do szycia, buty narciarskie - sprzedam, tel. 787-16, 38889 g

SPRZEDAM futro łapki karakulowe czarne, Tel. 828-99, 39249 g

KAMERE, światłomierz, teleobiektyw, dwa, ma-szyny do szycia, buty narciarskie - sprzedam, tel. 787-16, 38889 g

SPRZEDAM futro łapki karakulowe czarne, Tel. 828-99, 39249 g

KAMERE, światłomierz, teleobiektyw, dwa, ma-szyny do szycia, buty narciarskie - sprzedam, tel. 787-16, 38889 g

SPRZEDAM futro łapki karakulowe czarne, Tel. 828-99, 39249 g

KAMERE, światłomierz, teleobiektyw, dwa, ma-szyny do szycia, buty narciarskie - sprzedam, tel. 787-16, 38889 g

SPRZEDAM futro łapki karakulowe czarne, Tel. 828-99, 39249 g

KAMERE, światłomierz, teleobiektyw, dwa, ma-szyny do szycia, buty narciarskie - sprzedam, tel. 787-16, 38889 g

SPRZEDAM futro łapki karakulowe czarne, Tel. 828-99, 39249 g

KAMERE, światłomierz, teleobiektyw, dwa, ma-szyny do szycia, buty narciarskie - sprzedam, tel. 787-16, 38889 g

SPRZEDAM futro łapki karakulowe czarne, Tel. 828-99, 39249 g

KAMERE, światłomierz, teleobiektyw, dwa, ma-szyny do szycia, buty narciarskie - sprzedam, tel. 787-16, 38889 g

SPRZEDAM futro łapki karakulowe czarne, Tel. 828-99, 39249 g

KAMERE, światłomierz, teleobiektyw, dwa, ma-szyny do szycia, buty narciarskie - sprzedam, tel. 787-16, 38889 g

SPRZEDAM futro łapki karakulowe czarne, Tel. 828-99, 39249 g

KAMERE, światłomierz, teleobiektyw, dwa, ma-szyny do szycia, buty narciarskie - sprzedam, tel. 787-16, 38889 g

SPRZEDAM futro łapki karakulowe czarne, Tel. 828-99, 39249 g

KAMERE, światłomierz, teleobiektyw, dwa, ma-szyny do szycia, buty narciarskie - sprzedam, tel. 787-16, 38889 g

SPRZEDAM futro łapki karakulowe czarne, Tel. 828-99, 39249 g

KAMERE, światłomierz, teleobiektyw, dwa, ma-szyny do szycia, buty narciarskie - sprzedam, tel. 787-16, 38889 g

SPRZEDAM futro łapki karakulowe czarne, Tel. 828-99, 39249 g

KAMERE, światłomierz, teleobiektyw, dwa, ma-szyny do szycia, buty narciarskie - sprzedam, tel. 787-16, 38889 g

SPRZEDAM futro łapki karakulowe czarne, Tel. 828-99, 39249 g

KAMERE, światłomierz, teleobiektyw, dwa, ma-szyny do szycia, buty narciarskie - sprzedam, tel. 787-16, 38889 g

SPRZEDAM futro łapki karakulowe czarne, Tel. 828-99, 39249 g

KAMERE, światłomierz, teleobiektyw, dwa, ma-szyny do szycia, buty narciarskie - sprzedam, tel. 787-16, 38889 g

SPRZEDAM futro łapki karakulowe czarne, Tel. 828-99, 39249 g

KAMERE, światłomierz, teleobiektyw, dwa, ma-szyny do szycia, buty narciarskie - sprzedam, tel. 787-16, 38889 g

SPRZEDAM futro łapki karakulowe czarne, Tel. 828-99, 39249 g

KAMERE, światłomierz, teleobiektyw, dwa, ma-szyny do szycia, buty narciarskie - sprzedam, tel. 787-16, 38889 g

SPRZEDAM futro łapki karakulowe czarne, Tel. 828-99, 39249 g

KAMERE, światłomierz, teleobiektyw, dwa, ma-szyny do szycia, buty narciarskie - sprzedam, tel. 787-16, 38889 g

SPRZEDAM futro łapki karakulowe czarne, Tel. 828-99, 39249 g

KAMERE, światłomierz, teleobiektyw, dwa, ma-szyny do szycia, buty narciarskie - sprzedam, tel. 787-16, 38889 g

SPRZEDAM futro łapki karakulowe czarne, Tel. 828-99, 39249 g

KAMERE, światłomierz, teleobiektyw, dwa, ma-szyny do szycia, buty narciarskie - sprzedam, tel. 787-16, 38889 g

SPRZEDAM futro łapki karakulowe czarne, Tel. 828-99, 39249 g

KAMERE, światłomierz, teleobiektyw, dwa, ma-szyny do szycia, buty narciarskie - sprzedam, tel. 787-16, 38889 g

SPRZEDAM futro łapki karakulowe czarne, Tel. 828-99, 39249 g

KAMERE, światłomierz, teleobiektyw, dwa, ma-szyny do szycia, buty narciarskie - sprzedam, tel. 787-16, 38889 g

SPRZEDAM futro łapki karakulowe czarne, Tel. 828-99, 39249 g

KAMERE, światłomierz, teleobiektyw, dwa, ma-szyny do szycia, buty narciarskie - sprzedam, tel. 787-16, 38889 g

SPRZEDAM futro łapki karakulowe czarne, Tel. 828-99, 39249 g

KAMERE, światłomierz, teleobiektyw, dwa, ma-szyny do szycia, buty narciarskie - sprzedam, tel. 787-16, 38889 g

SPRZEDAM futro łapki karakulowe czarne, Tel. 828-99, 39249 g

KAMERE, światłomierz, teleobiektyw, dwa, ma-szyny do szycia, buty narciarskie - sprzedam, tel. 787-16, 38889 g

SPRZEDAM futro łapki karakulowe czarne, Tel. 828-99, 39249 g

KAMERE, światłomierz, teleobiektyw, dwa, ma-szyny do szycia, buty narciarskie - sprzedam, tel. 787-16, 38889 g

SPRZEDAM futro łapki karakulowe czarne, Tel. 828-99, 39249 g

KAMERE, światłomierz, teleobiektyw, dwa, ma-szyny do szycia, buty narciarskie - sprzedam, tel. 787-16, 38889 g

SPRZEDAM futro łapki karakulowe czarne, Tel. 828-99, 39249 g

KAMERE, światłomierz, teleobiektyw, dwa, ma-szyny do szycia, buty narciarskie - sprzedam, tel. 787-16, 38889 g

SPRZEDAM futro łapki karakulowe czarne, Tel. 828-99, 39249 g

KAMERE, światłomierz, teleobiektyw, dwa, ma-szyny do szycia, buty narciarskie - sprzedam, tel. 787-16, 38889 g

SPRZEDAM futro łapki karakulowe czarne, Tel. 828-99, 39249 g

KAMERE, światłomierz, teleobiektyw, dwa, ma-szyny do szycia, buty narciarskie - sprzedam, tel. 787-16, 38889 g

SPRZEDAM futro łapki karakulowe czarne, Tel. 828-99, 39249 g

KAMERE, światłomierz, teleobiektyw, dwa, ma-szyny do szycia, buty narciarskie - sprzedam, tel. 787-16, 38889 g

SPRZEDAM futro łapki karakulowe czarne, Tel. 828-99, 39249 g

KAMERE, światłomierz, teleobiektyw, dwa, ma-szyny do szycia, buty narciarskie - sprzedam, tel. 787-16, 38889 g

SPRZEDAM futro łapki karakulowe czarne, Tel. 828-99, 39249 g

KAMERE, światłomierz, teleobiektyw, dwa, ma-szyny do szycia, buty narciarskie - sprzedam, tel. 787-16, 38889 g

SPRZEDAM futro łapki karakulowe czarne, Tel. 828-99, 39249 g

KAMERE, światłomierz, teleobiektyw, dwa, ma-szyny do szycia, buty narciarskie - sprzedam, tel. 787-16, 38889 g

SPRZEDAM futro łapki karakulowe czarne, Tel. 828-99, 39249 g

KAMERE, światłomierz, teleobiektyw, dwa, ma-szyny do szycia, buty narciarskie - sprzedam, tel. 787-16, 38889 g

SPRZEDAM futro łapki karakulowe czarne, Tel. 828-99, 39249 g

KAMERE, światłomierz, teleobiektyw, dwa, ma-szyny do szycia, buty narciarskie - sprzedam, tel. 787-16, 38889 g

SPRZEDAM futro łapki karakulowe czarne, Tel. 828-99, 39249 g

KAMERE, światłomierz, teleobiektyw, dwa, ma-szyny do szycia, buty narciarskie - sprzedam, tel. 787-16, 38889 g

SPRZEDAM futro łapki karakulowe czarne, Tel. 828-99, 39249 g

KAMERE, światłomierz, teleobiektyw, dwa, ma-szyny do szycia, buty narciarskie - sprzedam, tel. 787-16, 38889 g

SPRZEDAM futro łapki karakulowe czarne, Tel. 828-99, 39249 g

KAMERE, światłomierz, teleobiektyw, dwa, ma-szyny do szycia, buty narciarskie - sprzedam, tel. 787-16, 38889 g

SPRZEDAM futro łapki karakulowe czarne, Tel. 828-99, 39249 g

KAMERE, światłomierz, teleobiektyw, dwa, ma-szyny do szycia, buty narciarskie - sprzedam, tel. 787-16, 38889 g

SPRZEDAM futro łapki karakulowe czarne, Tel. 828-99, 39249 g

KAMERE, światłomierz, teleobiektyw, dwa, ma-szyny do szycia, buty narciarskie - sprzedam, tel. 787-16, 38889 g

SPRZEDAM futro łapki karakulowe czarne, Tel. 828-99, 39249 g

KAMERE, światłomierz, teleobiektyw, dwa, ma-szyny do szycia, buty narciarskie - sprzedam, tel. 787-16, 38889 g

SPRZEDAM futro łapki karakulowe czarne, Tel. 828-99, 39249 g

KAMERE, światłomierz, teleobiektyw, dwa, ma-szyny do szycia, buty narciarskie - sprzedam, tel. 787-16, 38889 g

SPRZEDAM futro łapki karakulowe czarne, Tel. 828-99, 39249 g

KAMERE, światłomierz, teleobiektyw, dwa, ma-szyny do szycia, buty narciarskie - sprzedam, tel. 787-16, 38889 g

SPRZEDAM futro łapki karakulowe czarne, Tel. 828-99, 39249 g

KAMERE, światłomierz, teleobiektyw, dwa, ma-szyny do szycia, buty narciarskie - sprzedam, tel. 787-16, 38889 g

SPRZEDAM futro łapki karakulowe czarne, Tel. 828-99, 39249 g

KAMERE, światłomierz, teleobiektyw, dwa, ma-szyny do szycia, buty narciarskie - sprzedam, tel. 787-16, 38889 g

SPRZEDAM futro łapki karakulowe czarne, Tel. 828-99, 39249 g

KAMERE, światłomierz, teleobiektyw, dwa, ma-szyny do szycia, buty narciarskie - sprzedam, tel. 787-16, 38889 g

SPRZEDAM futro łapki karakulowe czarne, Tel. 828-99, 39249 g

KAMERE, światłomierz, teleobiektyw, dwa, ma-szyny do szycia, buty narciarskie - sprzedam, tel. 787-16, 38889 g

SPRZEDAM futro łapki karakulowe czarne, Tel. 828-99, 39249 g

KAMERE, światłomierz, teleobiektyw, dwa, ma-szyny do szycia, buty narciarskie - sprzedam, tel. 787-16, 38889 g

SPRZEDAM futro łapki karakulowe czarne, Tel. 828-99, 39249 g

KAMERE, światłomierz, teleobiektyw, dwa, ma-szyny do szycia, buty narciarskie - sprzedam, tel. 787-16, 38889 g

SPRZEDAM futro łapki karakulowe czarne, Tel. 828-99, 39249 g

KAMERE, światłomierz, teleobiektyw, dwa, ma-szyny do szycia, buty narciarskie - sprzedam, tel. 787-16, 38889 g

SPRZEDAM futro łapki karakulowe czarne, Tel. 828-99, 39249 g

KAMERE, światłomierz, teleobiektyw, dwa, ma-szyny do szycia, buty narciarskie - sprzedam, tel. 787-16, 38889 g

SPRZEDAM futro łapki karakulowe czarne, Tel. 828-99, 39249 g

KAMERE, światłomierz, teleobiektyw, dwa, ma-szyny do szycia, buty narciarskie - sprzedam, tel. 787-16, 38889 g

SPRZEDAM futro łapki karakulowe czarne, Tel. 828-99, 39249 g

KAMERE, światłomierz, teleobiektyw, dwa, ma-szyny do szycia, buty narciarskie - sprzedam, tel. 787-16, 38889 g

SPRZEDAM futro łapki karakulowe czarne, Tel. 828-99, 39249 g

KAMERE, światłomierz, teleobiektyw, dwa, ma-szyny do szycia, buty narciarskie - sprzedam, tel. 787-16, 38889 g

SPRZEDAM futro łapki karak

nie zmienia się koni w trakcie przeprawy...

(Dalszy ciąg z str. 3)
 pani Skibniewskiej — któremu zrealizowano do końca osiedle w myśl projektu. Jak się więc czuje architekt wzywany na zebra-
 nia lokatorów i często tam zmiawiany? Czy wycieczki będące projekowaniem mini-
 malistycznym — same bloki, prawie bez us-
 ług i dojeżdżać do nich? A tak niemalże pro-
 nuje obecny tu przedstawiciel budowlan-
 ych...

Kryszta Krygierowa: — Budować naj-
 oszczędniej, to dla nas wszystkich najtrud-
 niejsza sprawa. Nie słyszałam by mieszka-
 nicy kiedykolwiek protestowali przeciwko
 nadmiarowi usług, czy zbyt rozległemu osied-
 lom. Jak się czują architekci? Iżni
 przez mieszkańców? Fatalnie, oczywiście!
 Aczkolwiek zdają sobie sprawę, że nie
 wszystkie obelgi są zasłużone. Trzeba wie-
 dzieć, że jeśli się cokolwiek robi, to czo-
 wiek musi być przygotowany, że nie będą
 to same sukcesy.

„DP”: — Może nam główny architekt —
 decydecyj bądź co bądź zmian na osiedlach
 — powie jak się czuje znakomity architekt,
 połączony na tym stanowisku z tym, który
 musi polecać zmiany na osiedlu, skądinąd
 nie zawsze optymalne, w trosce o ilość izb...

Jerzy Sadowski: — Jesteśmy pod nacie-
 kiem bardzo wielu okoliczności i musimy
 rozstrzygać sprzeczne i uzasadnione racje,
 przemawiające za tymi sprzecznymi postu-
 latami. Szukamy rozwiązań, które by je
 godziło. Pare z nich ma charakter general-
 ny — między innymi brak terenów uzbro-
 jonych pod budownictwo. Wiadomo, że
 przygotowanie terenów pod rozwój miast
 wygląda coraz gorzej. Naturalna jest więc
 tendencja do maksymalnego wykorzystania
 terenów.

Usługi wyższego stopnia. Tutaj to są
 przeszkadzające w realizacji podstawowych
 działań z większą jeszcze siłą. Np. lokaliza-
 cja kin. Był okres w latach 50, kiedy uważa-
 niano, że kino musi być. Tak projektowano.
 Okazuje się, że te kina osiedlowe plażują,
 np. „Stoki”!

Na Rełkini był problem odpowiedzialności
 sobie w jakim stopniu taki kompleks
 powinien być wyposażony w usługi wyższego
 stopnia. Na Teofilowie też uważano, że dla
 A, B i C powinien być osrodek wyższego
 stopnia (przy ul. Aleksandrowskiej). Zrea-
 lizowano żen 5 proc. w postaci „Teofila”.

Widzimy w dalekiej przyszłości koniecz-
 ność uzupełnienia usług wyższego stopnia
 na osiedlach, by wszystkich nie koncentro-
 wać w śródmieściu, choćby ze względów
 komunikacyjnych. Powinniśmy więc na
 osiedlach zachować rezerwy, które prakty-
 cznie będą potrzebne za kilkanaście lat.
 Nie ulega dyskusji, że przedszkole na osie-
 dlu powinno być, ale można dyskusyjować
 czy powinien tam być teatr na przykład,
 czy filharmonia.

„DP”: — My nie jesteśmy na etapie opy-
 ry na osiedlu, ale przedszkola, którego nie
 ma. Mówiliśmy tu o normatywie. Był głos,
 że należy wrócić do starego...

Jerzy Sadowski: — Dole, które są zbudowa-
 ne w starym normatywie, cieszą się do-
 brą opinią. To nie dowód na korzyść staro-
 go normatywu, ale dowód, że nie norma-
 tywy decyduje o wszystkim. Na Rełkini
 i gdzie indziej będziemy stosowali nowy
 normatyw — z tym, że musi on być zrea-
 lizowany.

„DP”: — Powstają sytuacje, kiedy są
 prefabrykaty, a nie ma ich gdzie montowa-
 ć. Czy istnieje wówczas klimat na dys-
 kusję o normatywach? Dobry jest wtedy
 każdy teren. W takiej sytuacji musi pan

wydać polecenie by dogięsli Ingerować w
 najlepszy nawet projekt osiedlowy.

Jerzy Sadowski: — W zasadzie nie było
 przypadku, w którym popsułbyśmy pro-
 jekt urbanistyczny. Drobne nie najszczęśli-
 wsze sprawy wynikały z przypadków szcze-
 gółowych. Uważam, że w stosunku do
 znacznej części osiedli uzyskaliśmy popra-
 wę rozwiązań przestrzennych.

„DP”: — Z tego należy wyciągnąć wnio-
 sek o dogęszczeniu?

Jerzy Sadowski: — Nie, o bardziej traf-
 nym programowaniu i projektowaniu na
 etapie koncepcji.

Adam Waleczak: — Trzeba szanować ar-
 chitektów i nie mam prawa z nimi pole-
 mizować. Trzeba wykonać usługi podsta-
 wowe, bo od tego w dużej mierze zależy
 jak się mieszka. Trzeba odefinitywować
 izbę jako nosicielkę decyzji gospodarczej,
 bo program poprawy sytuacji mieszkani-
 owej to nie tylko izba, ale również budow-
 nictwo towarzyszące.

Nie nie stoi na przeszkodzie by władza
 ludowa, w tym także i spółdzielczość, kon-
 sultowała wszelkie zmiany z mieszkańcami.
 Każdy zrozumie, że w sytuacji, kiedy je-
 stemy na etapie dwóch przedszkoli na
 parterach, nie można żądać kina. A nam
 się ciągle śpieszy. Nie konsultując zmian
 przed decyzją, tłumaczymy się potem.

Jerzy Sadowski: — Nie powinniśmy ro-
 bić zmian w czasie budowy, w myśli zasa-
 dy — nie zmienia się koni w trakcie prze-
 prawy.

„DP”: — Zastanawiam się jak długo je-
 szcze będziemy prowadzić takie dyskusje...
 Kazimierz Dauksza: — Czy jest aż tak
 źle? Przecież przez te 15 lat wybudowano
 w Łodzi 500 tys. izb. Dogęszczenie to mar-
 gines...

Jerzy Sadowski: — Łódź nigdy nie miała
 rezerwy terenów, startowała w praktyce od
 zera. To, że nie popełniamy istotnych
 błędów — u nas osiedla nie stały przez
 rok nie podłączane jak np. w Warszawie
 — to prawie cud.

„DP”: — Czy to, że gdzieś indziej jest
 gorzej powinno nas podniecać? Ciągłe za-
 pominiamy o samopoczuciu mieszkańców,
 o czym przez Waleczak zaraz się dowie,
 bo zaraz stąd idzie przyjmować skargi.

Czesław Krutowski: — Nie chodzi o po-
 cieśnienie się ale o wnioski. Takie już podjęto
 w stosunku do Radogoszcza i Chojen-
 Zatorza, tam zmiany przewidziano wcześniej.

„DP”: — Czy chodzi o takie przygotowa-
 nie całego przedsięwzięcia, by z góry móc
 stawić czoło wszelkim niespodziankom, któ-
 re może nam sprawić nasza gospodarka?

Czesław Krutowski: — Masmy tę nadzieję.
 Jerzy Sadowski: — U nas, w Polsce, utar-
 tło się, że zbyt szybko i pobieżnie pro-
 jektujemy Rzeczywiście, kilkakrotnie mniej
 czasu poświęcamy na to, aniżeli na Zachodzie,
 stąd pewne braki.

„DP”: — Zbyt szybko się projektuje, zbyt
 szybko realizuje, a dlaczego to jednak tak
 długo trwa?

Jerzy Sadowski: — W Czechosłowacji
 trzy razy dłużej trwa okres od pomysłu do
 wejścia budowlanych w teren aniżeli u
 nas.

Kazimierz Dauksza: — Tam też zaczynają
 osiedla i dostają od razu pieniądze na
 wszystko. Bez podziału na lata, więc mogą
 robotę zorganizować.

„DP”: — Może nam to reforma załatwi?
 Czesław Krutowski: — Bardzo ważne jest
 to, co powiedział dyr. Sadowski, by wcześ-
 niej startować w przygotowaniach. Ocenia-
 liśmy ostatnio przygotowania do następnej
 5-latki i trzeba przyznać, że ocena wypadła
 lepiej niż 5 lat temu. Prawie wszystkie

tematy zostały już przekazane do projek-
 towania.

Jerzy Sadowski: — Istnieje tu pewne nie-
 bezpieczeństwo. Często od chwili wydania
 informacji o terenie następuje przerwa na-
 wet dwóch lat do momentu projektowania,
 potem w ciągu pół roku żąda się od pro-
 jektanta cudów.

Kryszta Krygierowa: — Mieszkańca dość
 niedługo na osiedlach, z wiekiem podnoszą
 swój standard wysiłkiem mieszkańców —
 i to dobrze. Jeśli chodzi o osiedla, to jeśli
 się nie popełni zasadniczych błędów, wszy-
 stko można zrobić kiedyś na będzie na to
 stać.

Jerzy Sadowski: — Ten problem napięć
 będzie nas dotyczyć jeszcze przez 5—10 lat.
 Potem wyjdą problemy nie budowy dalszej
 masy izb, ale proces powrotu do starych
 osiedli, dogęszczenia w usługach pominiętych
 na początku. To będzie następna faza roz-
 wój. Wystarczy 60—100 tys. mieszkań i
 problem będzie wyglądał inaczej.

Elektroniczny redaktor

Grupa amerykańskich uczonych z
 Towarzystwa „Bell” skonstruowała
 precyzyjny aparat — elektronicznego „redaktora”,
 który potrafi pisać okolicznościowe
 komentarze, krótkie przeglądy i ar-
 tykuły o różnej tematyce.

Nasz komputer nie pretenduje
 do nagrody J. Pulitzera w dzien-
 nikarstwie — powiedział jeden z
 jego konstruktorów N. Maedonald
 — lecz w niektórych przypadkach
 absolutnie nie ustępuje on redak-
 torom dzienników.

Komputer — jak pisze dziennik
 „New York Times” — dysponuje
 23 programami o zapewnii mu o-
 gromny zapas słów i doskonałą
 znajomość wszystkich zasad gram-
 matycznych. Komputer poprawia
 błędy w tekście, skraca przewle-
 kie wersje, koryguje stylistycznie
 niewłaściwe wyrażenia oraz za-
 mienia często powtarzające się
 słowo na inne wyrazy blisko-
 znaczne nie wypaczając znaczenia
 tekstu.

W przypadku, gdy autentyczny
 redaktor będzie miał wątpliwość
 co do rzetelności pracy elek-
 tronicznego „kolegi”, wystarczy
 by nacisnął odpowiedni przycisk
 w aparacie, a otrzyma szczegóło-
 we uzasadnienie „punktu widzenia”
 komputera.

Komputer jest „wrogiem” uży-
 wanego w biurach i kancelariach
 języka pełnego zbędnych sformu-
 łowań. Natomiast „lubi” zawiłe
 teksty naukowo-techniczne.

Mimo niewątpliwych plusów —
 jak przyznają konstruktorzy tego
 komputera — jego możliwości
 przetwarzania danych i zaprogramo-
 wania materiałów są ograni-
 czone, to jednak może on być
 bardzo przydatny.

Z przyczyn technicznych
 kolejny odcinek powieści
 ukáže się w następnym nu-
 merze „DP”.
PRZEPRASZAMY

PROGRAM I

6.00 TTR, RTSS — matematyka, sem. 3. 9.00 Dla szkół: geogra-
 fia, kl. 5 — Człowiek i wulkany, 9.55 Geografia, kl. 6 — Karko-
 nosze 10.00 Program dla najmłodszych kl. 1—2 11.55 Wychowa-
 nie obywatelskie, kl. 8 13.30 TTR — hodowla zwierząt, sem. 1.
 14.00 TTR — mechanizacja rolnictwa, sem. 1. 15.05 Redakcja szkol-
 na zapowiada 15.20 NURT — wychowanie estetyczne, 15.35 Obiek-
 tyw, 16.15 Dziennik, 16.30 Piątek z Pankracym, 16.55 „Tajemnica
 Emigry” (6) — „Wylaczeni z gry” — film fab. TP, 17.35 Sprawoz-
 dania z obrad Sejmu PRL, 18.40 Rolnicze rozmowy, 18.50 Dobranoc,
 19.00 Telewizja młodych przedstawia: „A Jasta Jasta”, 19.30 Dziennik,
 20.10 Młoda antologia satyry — X = 2 W — prezentacja Twórczo-
 ści Zenona Wiktorczyka 21.20 Listy o gospodarce, 22.05 Dziennik,
 22.15 KIF: „Skandal” — dramat obyczajowy prod. jap.

PROGRAM II

10.00 „Tajemnica Emigry” (6) — „Wylaczeni z gry” — film fab.
 TP, 10.45 Szumny wspomnienia — „Teatrzyk trzech”, 11.40 „Sie-
 demaście mgieł wosny” (8) — film fab. TV radz. 12.45 Klub
 dobrej książki, 13.55 Język francuski — kurs podst. 16.05 Jez. ro-
 syjski — kurs podst. 16.40 „Taaka ryba” — poradnik wędkarski,
 17.10 „Kino telewizyjny dziewcząt i chłopców”, 17.40 Klub Jazowy
 Studia Gama 18.20 Małe kino — „Młoko” — czechosłowacki film
 animowany, 18.30 Spotkania literackie, 19.00 Piosenki ty-
 godnia, 19.10 Wiadomości (L), 19.30 Dziennik, 20.15 Koni-
 stancja „Wychodzący w morze” (6) — ostatni odcinek
 serialu Tel. Franc. 21.10 24 godziny, 21.35 Gwiazdorbiór — Cather-
 rine Deneuve 22.20 „Mówić nie mówić”, 22.50 Język francuski —
 kurs podst.

SOBOTA, 20 GRUDNIA

PROGRAM I

7.00 TTR — hodowla zwierząt, sem. 1. 7.30 TTR — mecha-
 nizacja rolnictwa, sem. 1 (L), 8.30 Mechanizacja rolnictwa, sem. 3 (L),
 9.05 Radar, 9.20 10.45 Klub Sześciu Kontynentów — „Na krachu
 mapy” 11.50 Dziennik, 12.10 Studia 2 ma dobrej oczekuje, 12.20 Mu-
 zykujące rodziny — bracia Pomianowie z Wrocławia, 12.30 Gość
 Studia 2, 12.40 Skojarzenia — teleturniej z udziałem małżeństwa
 Szwedzińskich, 13.00 Poczta Studia 2, 13.45 Manan — program muz.
 14.10 „Wolny bezpośredni” — dyskusja o problemach piłkarstwa,
 14.55 Telewizja młodych kosmonautów — Orbita, w programie
 m. in. „Wojny planet”, 15.50 Poczta Studia 2, 16.30 Konferencja
 prasowa z ministrem pracy, plac i spraw socjalnych — Januszem
 Obodowskim, 17.10 Rymy planet, 17.30 Gość Studia 2, 17.50 Spra-
 wozdanie z obrad Sejmu — poselskie interpelacje, 18.50
 Dobranoc, 19.00 Muppet show — Hohn Clases, 19.30
 Dziennik telewizyjny, 20.15 „Michał Strogow” — odc. 6, 21.15 ZSRR
 — Szwecja — III tercja meczu hokejowego, 21.50 DTV, 22.00 Czy
 jesteśmy szkami na zadurzeniu — program publicystyczny, 22.20
 Emmylou Harris — nr. rozrywkowy, 23.00 Kino nocne — „Zabili-
 cie mnie jeśli zdołacie” — dramat prod. USA, 0.35 Historia mu-
 zyki rozrywkowej odc. 12 „Pieśń wojny i protestu”, 1.45 Studia — 2
 na dobranoc.

PROGRAM II

10.55 „Próba”, Spotkanie w dwójce z redakcją oświatową, 14.45
 „Na zdrowie” — program rozrywkowy, 15.30 Dla dzieci: „Lądnie
 śpiwamy”, 15.55 „Park narodowy Tsavo” — francuski film dok.
 16.20 „Właściwy człowiek” — „Jak mianuje się kiderowników”, 16.55
 „Szukajmy wspomnień” — „Teatrzyk trzech”, 17.55 „Siedemna-
 ście mgieł wosny” (8) — film fab. TV radz. 19.00 Piosenki ty-
 godnia, 19.10 Wiadomości kulturalne (L), 19.30 Dziennik, 20.10 Tur-

na ekranie TV

niej „Izwestii” w hokeju na lodzie, 21.15 Spotkanie z gwiazdą —
 Drupl, 22.10 Ekspertyza PAN — choroby cywilizacyjne, 22.40 Poeci
 recytują wiersze — Artystyka Osiecka.

NIEDZIELA, 21 GRUDNIA

PROGRAM I

8.10 TTR — hodowla zwierząt, 8.40 TTR, RTSS — mechanizacja
 rolnictwa (L), 9.10 TTR, RTSS — nasze spotkania, 9.30 „Ajajam
 przeciwpodkowy traw” 7.40 „Nowoczesność w domu zagroźnia”,
 8.10 Emerytura dla rolników, 8.20 Telewizja 3.00 Telegrafik w
 progr., „Niedzwiedź pan Adamsa”, 19.20 Antena, 10.45 „Szansa 1:14”
 reportaż filmowy, 11.35 Republiki radzieckie — „Wszystkie bar-
 wy Gruzi” — film dokumentalny, 12.45 „Gdy się po-
 wiedziało a...” — program public, 13.15 Teatr Lulek — „Rab-
 cio” w Rance — „Zimowa przogoda” 14.00 Z kamiecia wśród zwi-
 ezta — „Sprostowania” 14.25 Telewizyjny koncert zycza, 15.10
 Losowanie Dużego Lotka 15.25 „Spotkanie z pisarzem” — Tadeusz
 Hołuj, 15.50 Turniej Izwestii w hokeju na lodzie 17.30 Spotkanie
 z zespołem „3 + 1”, 18.05 Tele-Echo, 18.00 Wieczorynka, 19.30 Dziennik
 20.10 „Laska i przyjaciele” w pr. rozrywk., 20.55 „Przepra-
 szam, czy ty biją” — film 22.30 Sportowa niedziela.

PROGRAM II

8.40 Tylko dla bibliotek 10.20 „Krokiolowcy” — program wojs-
 kowy, 10.50 „Tajemnica Emigry” (6) — „Wylaczeni z gry”, Spot-
 kania w dwójce z Redakcją Oświatową, 11.30 „Przebież tygo-
 dnia” 12.20 „Zwie Ziemi” (11) „Wśród drzew” — serial popularno-
 naukowy, 13.25 Teatr Telewizji — Włodzimierz Perzyski: „Strach
 na wróble” 14.45 Populndne fauny i flory 15.30 „Milion pokod-
 nych nut” — śpiewa Zuzanna Koncz 15.45 „Dziwła rożnina” — cz. 1
 komedia filmowa, 16.45 Program rozrywkowy, 17.10 „Tuzin” — te-
 leturniej, 18.00 „Stereo i w kolorze”, 18.30 Dziennik, 20.10 Spot-
 kania w dwójce z redakcją oświatową 20.15 „Czy więcej wie-
 my?”, „Czy świat jest matematyczny” — program oświatowy, 20.45
 Sportowa niedziela, 22.00 „Męczyzna w ich życiu” — film fab.

PONIEDZIAŁEK, 22 GRUDNIA

PROGRAM I

15.55 Obiektyw, 16.15 Dziennik, 16.30 „Zwierzyniec”, 16.55 Klini-
 ka zdrowego człowieka, 17.15 „Arsen Lupin” — „Tajemnica nie-
 dzība”, 18.10 Impulsy — magazyn spraw pracowniczych, 18.40 Rol-
 nicze rozmowy 18.50 Dobranoc, 19.00 Echa stadionów, 19.30 Dziennik
 20.10 Teatr Telewizji — Włodzimierz Perzyski — „Strach na
 wróble”, 21.35 Forum korespondentów, 22.05 Dziennik, 22.20 Śledztwo
 zostało wznowione cz. 2.

PROGRAM II

10.00 „Opowieści niezwykłe”, „Pavoncello” — film TP, 10.30
 Klinika zdrowego człowieka 10.50 Forum korespondentów, 11.20
 Echa stadionów, 11.50 Programy Studia Bis, 16.00 Studia Bis dla
 dzieci, 17.00 Wspomnienie o Beatlesach, 17.30 Spotkanie zw drodze,
 18.00 Gość Studia Bis 18.20 „Planeta marł”, 19.10 Wiadomości (L),
 19.30 Dziennik telewizyjny, 20.10 Historia muzyki rozrywkowej —
 „Country”, 21.00 Gość Studia Bis, 21.25 „Matecznik” — film dok.
 21.50 24 godziny, 22.00 Opowieści niezwykłe — „Pavoncello”, 22.30
 Goście Studia Bis, 22.45 Na dobranoc tańczy Ewa Głowacka.

WTOREK, 23 GRUDNIA

PROGRAM I

9.00 Dla dzieci: „Spokojny dom” (2) — film prod. CSRS, 15.55
 Obiektyw, 16.15 Dziennik, 16.30 Telewizyjny klub seniora, 16.55
 Dom i my — magazyn, 17.15 „Skojarzenia” — teleturniej, 17.35
 „Królik Bugs przedstawia”, 18.10 Zapis autoryzowany, 18.40 Polska
 Kronika Filmowa, 18.50 Dobranoc, 19.00 „Skarbiec”, 19.30 Dziennik,
 20.10 „Syberia” (5) — film TV ZSRR, 21.50 Lekarski radzi —
 o chorobach nerek 21.30 Prawde mówiące, 22.10 Dziennik, 22.25
 Zapraszamy do nas — „Szpilki” cz. 1.

PROGRAM II

10.00 „Syberia” (5) — film 11.10 „Skarbiec” 11.40 „Dom i my”,
 12.00 „Skojarzenia” — teleturniej, 12.20 Zapraszamy do nas —
 „Szpilki” — program kabaretowy, 16.35 Kino telewizyjny najmlod-
 szych 17.05 Młodzieżowy magazyn techniki — „Lidar” 17.35 „Tak
 czy inaczej”, 18.05 „Młó koncert” — Witold Gruca, 19.00 Piosenki
 tygodnia, 19.10 Wiadomości — wyd. Kielecki (L), 19.30 Dziennik,
 20.10 Wtorek mielomana — recital Ivo Pogorelica, 21.10 34 godziny,
 21.20 Filmoteka narodowa — filmy A. Wałdy — „Niewinni czaro-
 dzieje”, 22.45 „Bez recepty”.

ŚRODA, 24 GRUDNIA

PROGRAM I

9.00 Dla dzieci: „Spokojny dom” (3) — film prod. czechosłowac-
 kiej, 14.25 „Szkłany pantofelek” — film 16.00 Losowanie Express
 Lotka i Malego Lotka, 16.15 Dziennik, 16.30 Dzień dobry w kre-
 wu rodziny”, 17.00 „Pastoralki” 17.30 Piorkiem i węglem — Trzy
 wigilie”, 18.40 „Papież 4. orali” — film dok 18.20 „Michałki”,
 19.20 „Szopka polska”, 19.30 Dziennik, 20.10 „Na Boże Narodzenie”
 — poezje polskie od średniowiecza do współczesności, 20.35 „Kró-
 lowa Bona” — film TP (olbr. serial), 21.45 „Kłedy i pastorałki”,
 22.10 W starym kinie — „Elektryk ruszadła” — film fab. prod. USA.

PROGRAM II

10.00 „Niespotykane spotkanie” — film, 11.00 Spotkanka,
 11.30 Koledzy i pastorałki, 12.05 Szopka polska, 12.15 Leon Schiller
 a „Pastorałka”, 16.10 Program morski — „Wieczór na Rozewiu”,
 16.40 „Niespotykane spotkanie” — polski film telewizyjny,
 17.40 Stopka etka 18.10 Starodolność poloncy, 18.23 „Wigilijne scher-
 zo” — pr. muz. 19.10 Wiadomości (L), 19.30 Dziennik, 20.10 —
 Wigilijne scherzo” cz. 2, 21.45 Teatr Telewizji — „Opowieści mojej
 żony”.

Pograżeni w głębokim smutku i żalu, zawiadamiamy, że w dniu
 19 grudnia 1980 roku zmarła w Warszawie w wieku 89 lat
S. + P.
MARIA STĘPKOWSKA
 wdowa po ś.p. ANTONIM.
 Nabożeństwo żałobne odbędzie się w dniu 19 grudnia 1980 roku
 o godz. 12.30 w kaplicy cmentarnej przy ul. Ks. Piotra Skargi
 w Zgierzu, po czym nastąpi wyprowadzenie zwłok do grobu ro-
 dzinnego.
CÓRKA, SYN, SYNOWA, ZIĘĆ, WNUKI I PRAWNUKI
 Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Dnia 16 grudnia 1980 roku zmarł nagłe
ZYGMUNT BEDNARSKI
 MISTRZ MALARSKI,
 długoletni działacz samorządu rzemieślniczego, pełniący do ostat-
 niego dnia życia funkcję prezesa Zarządu Sp-ni Rzemieślniczej
 „Budowlana” w Łodzi, Przewodniczący Koła SD przy sp-ni oraz
 Przewodniczący sekcji malarzy przy Cechu Rzemiosł Budowlanych,
 Drzewnych i Miarowniczych w Łodzi, Odnaczony wieloma odzna-
 czeniami i wyróżnieniami. Odszedł od nas serdeczny Przyjaciel, wspania-
 ły Kolega i wybitny fachowiec rzemiosła malarskiego.
 Pogrzeb odbędzie się dnia 20 grudnia br. o godz. 14.30 z kapli-
 cy cmentarza przy ul. Szerokiej.
 Żonie, Dzieciom i pozostałej Rodzinie serdeczne wyrazy głę-
 bokiego współczucia składają:
**RADA ZARZĄD POP PZPR, KOŁO SD, RADA ZAKŁA-
 DOWA oraz CZŁONKOWIE I PRACOWNICY ze SPÓŁ-
 DZIELNI RZEMIESIENICZEJ „BUDOWLANA” w ŁODZI**

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
 że dnia 17 grudnia 1980 roku
 po ciężkiej chorobie w wieku
 78 lat zmarł drogi Ojciec, Dzia-
 dek i Pradziadek
S. + P.
JAN WYSOCKI
 b. pracownik Wojewódzkiego
 Biura Geodezji i Urządzeń Rol-
 nych w Łodzi, odznaczony Krzy-
 żem Kawalerskim Orderu Od-
 rodzenia Polski, Złotym Krzyżem
 Zasługi i innymi odznaczeniami
 Pogrzeb odbędzie się w dniu
 22 grudnia br. o godz. 14 z kapli-
 cy cmentarza ewangelickiego
 (część katolicka) przy ul. Ogro-
 dowej.
NAJBLIŻSZA RODZINA

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
 że w dniu 14 grudnia 1980
 roku zmarł
S. + P.
EDWARD WIECKOWSKI
 Pogrzeb odbędzie się 18 gru-
 dnia br. o godz. 11.30 z domu
 przedpożobowego Cmentarza
 Komunalnego na Zarzewiu. Msza
 święta za Zmarłego będzie od-
 prawiona 20 grudnia br. o godz.
 18.30 w kościele św. Ducha, o
 czym powiadamiają
**ZONA, CÓRKA z MĘZEM
 i WNUCZKA**
SYNOWIE I SYNOWE

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
 że w dniu 16 grudnia 1980
 roku zmarł w wieku 54 lat
S. + P.
ZYGMUNT BEDNARSKI
 Pogrzeb odbędzie się dnia 20
 grudnia br. o godz. 14.30 z kapli-
 cy cmentarza przy ul. Szerokiej,
 o czym zawiadamia pogr-
 ażona w smutku:
RODZINA
CÓRKA z RODZINĄ

Dnia 16 grudnia 1980 roku
 zmarł nagłe
ZYGMUNT BEDNARSKI
 MISTRZ MALARSKI,
 wybitny działacz rzemiosła
 łódzkiego.
 Odszedł od nas Człowiek o du-
 tym sercu, nieodżałowany spo-
 teczny serdeczny Kolega i Przyja-
 ciel.
 Rodzinie Zmarłego wyrazy głę-
 bokiego współczucia składają
**IZBA RZEMIESIENICZA
 w ŁODZI**

W dniu 17 grudnia 1980 roku
 po długiej chorobie zmarł w wie-
 ku 77 lat
S. + P.
ZYGMUNT BUKOWIE